



Fot. Marcelina Falkiewicz

PRZEKROCZYŁ PRĘDKOŚĆ I NIE HAMOWAŁ

Znaczne przekroczenie prędkości było według biegłych wstępną przyczyną śmiertelnego wypadku, do którego doszło 30 września na drodze relacji Osiek – Pieszków. Śmierć poniósł tam 24-letni mieszkaniec naszego powiatu.

» STR. 7



Fot. Stowarzyszenie „Mała Ojczyzna”

POWSTAŁA KSIĄŻKA O ŚCINAWIE

Dzięki dofinansowaniu z powiatu lubińskiego, Stowarzyszenie „Mała Ojczyzna” wydało pierwszą książkę przedstawiającą powojenną historię gminy Ścinawa pt. „Przemiany społeczno-gospodarcze w gminie Ścinawa 1945-1989”. Jej autorką jest pochodząca z Dziesławia w gminie Ścinawa dr Anita Musialska.

» STR. 13

ZBUDUJĄ ŚWIATŁA, UŁATWIĄ PRZEJAZD

Ta informacja z pewnością ucieszy wszystkich kierowców. A szczególnie mieszkańców Ulstronia. Jeszcze w tym roku na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II, Krupińskiego i Tuwima, czyli przy pętli autobusowej, powstanie sygnalizacja świetlna.

» STR. 3

NAJNOWOCZĘŚNIEJSZY NA DOLNYM ŚLĄSKU

Drugiego tak nowoczesnego projektora nie ma żadne inne kino na całym Dolnym Śląsku, zapewniają pracownicy Muzy. Lubieńskie centrum kultury właśnie wzbogaciło się o drugi projektor cyfrowy. Został on zamontowany w sali kameralnej.

» STR. 2

EGZAMIN NA PRAWO JAZDY W LUBINIE



Jeszcze w tym roku w Lubinie odbędą się pierwsze egzaminy na prawo jazdy kategorii B. Powstanie ośrodek egzaminacyjny w mieście zapowiadał wcześniej starosta lubiński. Po tym jak powiat lubiński dostał na to pozwolenie, trzeba było jeszcze dojść do porozumienia z WORD. Rozmowy trwały pół roku.

» STR. 12

ŚLĄSK WYSTĄPIŁ

W HALI

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



Fot. Marcelina Falkiewicz

O tym koncercie jeszcze długo mówiło się w mieście. – Świetna impreza – cieszą się lubinianie, którzy obejrzeni występ zespołu Śląsk. Tym koncertem nowy rok akademicki zainaugurowali lubińscy seniorzy.

Na uroczystym otwarciu Uniwersytetu Senioralnego w lubińskiej hali pojawiło się ponad trzy i pół tysiąca osób! – Cieszymy się, że lubinianie nie chcą siedzieć w domu i zamiast samotności wybierają spotkania i osobisty rozwój – podkreśla pre-

zydent Lubina Robert Raczyński.

Na scenie wystąpił Zespół Pieśni i Tańca Śląsk w pełnym składzie. Stu artystów zaprezentowało program „Oto Polska właśnie”.

Więcej na stronach 8 i 9

SPARALIŻOWANY PRZEZ BŁĄD LEKARZY?

Rodzina i przyjaciele walczą o zdrowie 31-letniego Pawła Urbana z Lubina. – Do tej pory płaciliśmy za wszystko sami. Domowe leczenie Pawła kosztuje nas ponad 3, a rehabilitacja 18 tysięcy złotych miesięcznie. Nie dajemy już rady – mówi wprost pani Grażyna, mama Pawła.

» STR. 6

Znamy wyniki Wielkiego Testu Języka Angielskiego

Lubin wypadł całkiem dobrze

■ Mieszkańcy, którzy wzięli udział w Wielkim Teście Języka Angielskiego udowodnili, że Lubin faktycznie zna angielski. Uczestnicy osiągnęli wspólny wynik na poziomie średnio zaawansowanym.

Była to pierwsza lubińska edycja testu. Z egzaminem zmierzyło się ponad 150 osób, w tym dzieci, młodzież, jak i dorośli. Organizatorzy planują kolejną odsłonę w przyszłym roku.

Pierwszy Wielki Test Języka Angielskiego lubinianie napisali w Centrum Kultury Muza. Mimo iż na rozwiązanie 30 stron zadań i pytań mieli zaledwie 75 minut, udało się im osiągnąć całkiem niezły wynik.

– Uważamy, że poszło fantastycznie. Zdaliśmy na poziomie B1+. Jesteśmy bardzo dumni z mieszkańców naszego miasta – mówi Aleksandra Wysocka ze Szkoły Języków Obcych MCKK w Lubinie, która jest organizatorem Wielkiego Testu.

Uczestnicy udowodnili tym samym, że Lubin zna angielski. Nie oznacza to jednak, że lubinianie mogą spocząć na laurach.

– Zachęcamy wszystkich do kontynuacji nauki języka oraz pogłębiania wiedzy. Są jeszcze do osiągnięcia takie poziomy, jak B2, C1 jak i C1+ i chcielibyśmy, aby mieszkańcy naszego miasta w przyszłym roku pokazali, że zdają na jeszcze lepszym poziomie np. B2 – dodaje Aleksandra Wysocka. EDYTA DRZYMAŁA



Z egzaminem zmierzyło się ponad 150 osób, w tym między innymi aktor pochodzący z Lubina Krystian Kukułka

Autobusy jeżdżą inaczej

Lubinianie, którzy mieszkają na osiedlu Krzczyn, musieli przyzwyczaić się do zmian. W związku z prowadzonym remontem ulicy Grottgera od poniedziałku, 6 października, zmieniła się tam trasa kursowania komunikacji miejskiej. Zmiany dotyczą linii numer 0 i 2. – Autobusy te dojeżdżają do istniejącego przystanku dla autobusów pracowników, zlokalizowanego przy ulicy Olgi Boznańskiej – tłumaczy Jacek Mamiński, rzecznik prezydenta

Robert Raczynski. Należy pamiętać, że z uwagi na wyłączenie przystanków Grottgera/Braci Gierymskich, Grottgera/Kossaka oraz pętli os. Krzczyn, będzie to jedyny przystanek zlokalizowany na osiedlu Krzczyn. Zmiany są tymczasowe. Po zakończeniu remontu ulicy Grottgera, powrócą dotychczasowe przystanki. MS

FLESZ

Muza ma nowy projektor

Najnowocześniejszy na Dolnym Śląsku

» Drugiego tak nowoczesnego projektora nie ma żadne inne kino na całym Dolnym Śląsku, zapewniają pracownicy Muzy. Lubińskie centrum kultury właśnie wzbogaciło się o drugi projektor cyfrowy. Został on zamontowany w sali kameralnej. Umożliwia wyświetlanie filmów w 3D i do 120 klatek na sekundę.

Do tej pory jedynie w dużej sali Muzy był nowoczesny projektor. W sali kameralnej produkcje były wyświetlane z taśmą 35 mm.

– Na tradycyjnym nośniku nie jesteśmy już w stanie zdobyć filmów. Bardzo nas to ograniczało. Sala kameralna nie była w pełni wykorzystywana – mówi dyrektor Muzy Małgorzata Życzkowska-Czesak. – Nowy projektor udało nam się kupić ze środków własnych. Dzięki temu nie jesteśmy ograniczeni żadną umową narzucającą nam rodzaj i ilość filmów, jakie mają być wyświetlane – dodaje.



– Teraz premiery filmowe będą pokazywane także w sali kameralnej – wyjaśnia dyrektor Muzy Małgorzata Życzkowska-Czesak

Poprzedni projektor, do dużej sali, kupiono dzięki dofinansowaniu z Polskiego Instytutu Sztuki Filmowej. Umowa, jaką podpisała Muza z PISF zobowiązuje ją do wyświetlania określonej liczby filmów europejskich czy premier. – Gdy duża sala była wykorzystywana w innych celach niż projekcje filmowe, na przykład koncerty, nie byliśmy w stanie wywiązać się z tej umowy. Teraz premiery filmowe będą pokazywane także w sali kameralnej, co da nam większą swobodę – wyjaśnia dyrektor Życzkowska-Czesak.

Pierwszy film wyświetlony z nowego projektora można obejrzeć od ostatniego piątku. – Zaczęliśmy premierą filmu Patryka Vegi „Służby specjalne”, a później będzie można zobaczyć

kolejne polskie filmy: „Bogowie”, „Jeziorak” i „Obywatel” w reżyserii Jerzego Stuhrera – wylicza szefowa Muzy.

Natomiast w grudniu w sali kameralnej będzie można obejrzeć „Hobbita” w 3D, do wyboru będzie również wersja 48 klatek na sekundę. Nowy projektor umożliwia bowiem wyświetlanie filmów do 120 klatek na sekundę! Standardowa szybkość klatek dla filmu wyświetlanego w kinach wynosi 24 klatki na sekundę. Pierwszą produkcją wyświetlaną z częstotliwością 48 klatek na sekundę jest „Hobbit”. Nie powstały jeszcze filmy z większą częstotliwością.

Oprócz projektora do sali kameralnej kupiono również nowy srebrny ekran.

MARTA CZACHÓRSKA

✓ HELIOS



Premiera 10 października



Premiera 10 października

Kino Helios Lubin
ul. Gen. W. Sikorskiego 20
rezerwacja: 76 724 97 97

www.helios.pl

ZAPRASZAMY DO PIZZERII POMPEA

CZYNNE CODZIENNIE OD 11:00 DO 23:00.
LOKAL DLA NIEPALĄCYCH.

10 PIZZA GRATIS!

Pizzeria "Pompea",
ul. Osiedlowa 4,
59-300 Lubin

tel. (076) 842-70-92,
pompea@pizzeriapompea.pl

Organizujemy imprezy okolicznościowe:

- komunie,
- stypy,
- chrzty,
- wesela,
- barbórki,
- imprezy firmowe,
- szkolenia i inne

Nowe miejsca dla samochodów

Parking już gotowy

■ W Lubinie powstały kolejne miejsca parkingowe. Tym razem przy ulicy Budowniczych LGOM.



Fot. Marcelina Falkiewicz

Oprócz parkingu przy Budowniczych LGOM, nowe miejsca parkingowe powstaną także między innymi przy Sokolej i Mickiewicza

Prace budowlane właśnie się zakończyły. Tym samym mogą tu już parkować 63 samochody.

– Wiemy, że na Ustroniu wciąż brakuje miejsc parkingowych, dlatego wykorzystujemy każdą możliwą przestrzeń, by stworzyć dodatkowe zatoki postojowe – tłumaczy prezydent Lubina Robert Raczyński.

Nie jest to jedyny parking, jaki właśnie powstał w mieście. Jesienią nowe miejsca parkingowe mają zostać stworzone przy ulicy Sokolej (100 miejsc), Mickiewicza oraz przy ulicach Miedzianej, Konopnickiej w rejonie przedszkola (102 miejsc). Prace właśnie trwają.

MARTA CZACHÓRSKA

Inwestycja miasta i starostwa

Zbudują światła, ułatwią przejazd

» Ta informacja z pewnością ucieszy wszystkich kierowców. A szczególnie mieszkańców Ustronia. Jeszcze w tym roku na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II, Krupińskiego i Tuwima, czyli przy pętli autobusowej, powstanie sygnalizacja świetlna. – I skończy się odwieczny problem z wjechaniem na to skrzyżowanie z którejś z dróg podporządkowanych – komentuje jeden z mieszkańców.



Skrzyżowanie Jana Pawła II z ulicami Krupińskiego i Tuwima jest uciążliwe dla kierowców. Stąd decyzja o budowie sygnalizacji

Urząd miejski niedawno ogłosił przetarg na wyłonienie firmy, która wybuduje sygnalizację. – W ubiegłym roku sygnalizacja powstała na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II z Miedzianą. Skrzyżowanie z ulicami Krupińskiego i Tuwima jest równie uciążliwe dla kierowców. Stąd decyzja o budowie sygnalizacji

– tłumaczy prezydent Lubina Robert Raczyński.

Inwestycja ta będzie realizowana we współpracy z lubińskim starostwem powiatowym, które przekazało na ten cel 600 tys. zł. Ulica Jana Pawła II jest bowiem drogą powiatową, ale przekazaną w zarządzanie urzędowi miejskiemu.

– Wspólnie podejmujemy wszelkie inicjatywy, które poprawiają bezpieczeństwo kierowców, jak i pieszych. Ulica Jana Pawła II to droga powiatowa, ale zarządza nią miasto. Z tego względu my przekazaliśmy pieniądze na zadanie, a miasto – jako zarządca – zajmie się budową – pod-

kreśla starosta Adam Myrda.

Zainteresowane firmy swoje oferty mogą składać do 15 października. Potem urząd zakończy postępowanie i wybierze wykonawcę. Prace mają potrwać około miesiąca. W tym czasie kierowcy z pewnością będą się musieli liczyć z utrudnieniami w ruchu.

Wykonawca zajmie się też skoordynowaniem nowej sygnalizacji z wybudowanymi wcześniej światłami na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II, Miedzianej i Gwarków oraz na przejściu dla pieszych przy markecie Biedronka.

MARIOLA SAMOTICHA

Fot. Marcelina Falkiewicz

Innowacji
Audiowizualnych



Material KWW Bezpartyjni Samorządowcy

PARTIOM

w samorządach

głosuj na

kww Bezpartyjni Samorządowcy

do sejmiku województwa dolnośląskiego

Wkrótce przedstawiają nazwiska kandydatów

Stowarzyszenie chce przejąć władzę



Fot. Mariola Samoticha

Zarząd stowarzyszenia liczy pięć osób. Wśród nich – radny Krzysztof Olszowiak, do niedawna związany z Platformą Obywatelską. Dziś jest wiceprezsem stowarzyszenia, ma też być jego kandydatem na prezydenta. Ale na razie nikt oficjalnie nie chciał o tym mówić.

– Na razie chcemy się tylko zaprezentować. O wyborach

nie chcemy jeszcze mówić – tłumaczy szefowa Aleksandra Dąbrowska. – Jesteśmy ludźmi z przeróżnych środowisk, których celem jest misja. Chcemy, żeby wszyscy mieszkańcy miasta i powiatu decydowali o rozwoju tego regionu – tłumaczy.

W tym celu stowarzyszenie wydało broszurkę, w której spisało dwanaście – naj-

Zarząd stowarzyszenia liczy pięć osób

ważniejszych ich zdaniem – postulatów. – Chcemy zaktywizować ludzi, którzy dotąd pilnowali tylko swojego podwórka i bali się ujawnić. Zapraszamy do nas wszyst-

kich, którzy chcą działać. Nie patrzymy na to, czym kto się zajmował wcześniej – dodaje Dąbrowska.

– Naszym mottem przewodnim jest to, żeby zaktywizować mieszkańców – uzupełnia Krzysztof Olszowiak. – Chcemy, żeby ludzie zaczęli traktować gminę jako własny dom i poczęli się z nią odpowiedzialnie – wyjaśnia.

Naj-
w a ż -
niejszy dla
działalno-

ści stowarzyszenia jest budżet obywatelski. Chcą, by to mieszkańcy decydowali o tym, co dzieje się w mieście. Mówią też, że ich program jest zupełnie nowy. I wskazują, że chcieliby budowy kompleksu basenów – choć taki projekt jest już w trakcie realizacji przez Regionalne Centrum Sportowe – albo że zadbają o nowe miejsca parkingowe – choć te na bieżąco budowane są przez miasto. Mówią też o kształceniu zawodowym, czyli projekcie, który kilka miesięcy temu prezydent rozpoczął wraz z Ministerstwem Gospodarki. O szczegółach, czyli budowaniu profili klas pod kątem zapotrzebowania przedsię-

» Nie mówią o środowiskach z jakich się wywodzą, tłumacząc, że chcą jedynie działać na rzecz miasta i powiatu. Zapewniają też, że nie powstał przez wzgląd na wybory, ale po chwili zaznaczają, że w wyborach oczywiście wezmą udział. Wystawią też swojego kandydata na prezydenta – Stowarzyszenie Razem dla Lubina i Powiatu zorganizowało specjalną konferencję prasową, by ogłosić swoje powstanie. Za jakiś czas obliczą kolejną – tym razem mają już podać nazwiska swoich kandydatów w wyborach.

b i o r -
ców mówiła w Lubinie wiceminister Ilona Antoniszyn-Klik. Projekt właśnie jest w fazie podpisywania dokumentów.

Co więc rzeczywiście jest nowego? Stowarzyszenie chciałoby dopłatać do wody i ścieków, niższych opłat za odpady, obiecuje nowe miejsca pracy, klimat dla inwestorów i ochronę praw działkowców. – My te cele stawiamy, a konkretyzacja przyjdzie wtedy, kiedy będziemy mieli warunki – podsumowuje wiceprezes Andrzej Kołpa, jednoznacznie wskazując, że do tego potrzebna im będzie władza w mieście i powiecie.

MARIOLA SAMOTICHA

BOX NIERUCHOMOŚCI *Justyna Jędrkowiak*

Ty poszukujesz... My znajdziemy!

Zarządzamy Wspólnotami Mieszkaniowymi

Lubin • M. Skłodowskiej-Curie 7 (była siedziba TPSA) • Tel.: 76 74 99 668 • www.bax.com.pl

601 931 170 • 691 161 777 • 695 666 133

OFERUJEMY PAŃSTWU PROFESJONALNE I KOMPLEKSOWE USŁUGI POŚREDNICTWA W OBRĘBIE NIERUCHOMOŚCIAMI

Zapewniamy rzetelną i kompleksową obsługę procesu sprzedaży, kupna, wynajmu.

Posiadamy bogatą ofertę mieszkań, domów, działek i nieruchomości komercyjnych z Lubina i okolic.

SPRZEDAŻ MIESZKANIA

➤ **MIESZKANIE BEZCZYNNE.** Salon 18 m², pokój 12 m², widna, samodzielna kuchnia 8,71 m², łazienka 4,81 m². Balkon. Pow. mieszkania: 50 m². Funkcjonalny rozkład pomieszczeń (rozkładowe, dwustronne). Parter/IV. Nowa instalacja wodno-kanalizacyjna. Nowy piec II funkcyjny (ogrzewanie własne, gazowe). Piwnica 8 m². Budynek monitorowany. Os. Ustronie. CENA: 165 000 zł. Tel. 691-161-777.

➤ **GOTOWE DO ZAMIESZKANIA.** Remont został przeprowadzony w 2013 r. (wymieniono instalację, armaturę sanitarną). Wyposażenie (oprócz mebli z pokoju dziecięcego) w cenie. Zadbane, estetycznie zaaranżowane wnętrza. Pomieszczenia są widne i słoneczne. Mieszkanie środkowe. Pow. 50,40 m², pow. pokoi 18,4 m², 12 m², pow. kuchni 10,2 m², łazienka 3 m². IX piętro. Os. Przylesie. CENA: 165 000 zł. Tel. 695-666-133.

➤ **Pow. mieszkalna (79,95 m²)** jest na tyle duża, iż pozwoli swobodnie funkcjonować 5 osobowej rodzinie. 4 niezależne pokoje, samodzielna kuchnia, łazienka, wc, dwa przedpokoje. Balkon. Mieszkanie jest ciepłe, a do wodom na to są zwroty z tytułu ogrzewania. Wymieniona instalacja wodno-kanalizacyjna. Piętro: VI/VIII. Os. Ustronie. CENA: 225 000 zł – do negocjacji. Cena za m² 2814 zł. W cenie: dwie szafy w zabudowie, meble kuchenne, kabina prysznicowa z hydro masażerami, radiem. Tel. 691-161-777.

➤ **OKAZJA CENOWA!** Cena za m² - 2480 zł. Pow. salonu 21,15 m², dwa samodzielne pokoje (14,55 m², 8,68 m²), łazienka (2,79 m²), toaleta (1,15 m²), oddzielna kuchnia (7,42 m²) z oknem. Balkon - zajmuje całą szerokość ściany salonu. Pow. 62,5 m², także powierzchnia z pewnością pozwoli na swo-

bodną aranżację i zastosowanie ciekawych rozwiązań. Os. Przylesie. IV piętro/IV. CENA: 155 000 zł. Tel. 695-666-133.

➤ **POLECAMY z uwagi na atrakcyjną cenę** – 2617 zł za m². Pow. 63,80 m². 3 pokoje (18,78 m², 11,40 m², 8,54 m²), widna, samodzielna kuchnia (9,26 m²), łazienka (4 m²), wc (1,63 m²). Balkon. Przeznaczone do własnej aranżacji. III piętro. Os. Ustronie III. Wysokość czynszu: 430 zł. CENA: 167 000 zł. Tel. 601-93-11-70.

➤ **MIESZKANIE** wyróżnia się na tle standardowych ofert na rynku. Wykorzystane z dużą starannością, atrakcyjne ze względu na ciekawie i estetycznie zaaranżowane wnętrza, praktycznie i funkcjonalnie urządzone. Zmieniony pierwotny rozkład. Kuchnia połączona z salonem. Łazienkę z toaletą również połączono. Zastosowano wiele udogodnień technicznych, które ułatwią codzienne funkcjonowanie. W sypialni na całej długości ściany - szafa w zabudowie. Rozbudowany system oświetleniowy. W salonie biokominek. W cenie wyposażenie ze sprzętem AGD. 3 pokoje. Balkon. Os. Ustronie III. CENA: 220 000 zł. Tel. 691-161-777.

➤ **MIESZKANIE** w Polkowicach. Pow. 42 m². Salon 17,66 m², pokój 10,52 m², widna, kwadratowa kuchnia 8,45 m², łazienka 2,84 m². Po częściowym remoncie. Wymieniono instalację elektryczną, gazową. Nowy junekers, nowa zew. stolarka drzwiowa. Panele. W łazience i kuchni nowa glazura i terakota. Mieszkanie rozkładowe, dwustronne. II piętro/IV. Z okien mieszkania widok na park. CENA: 145 000 zł. Tel. 601-93-11-70.

➤ **USytuowane** na osiedlu cieszącym się szczególnym zainteresowaniem mieszkańców Lubina - Os. Ustronie. Pow. 64,20 m². 3 pokoje,

widna, samodzielna kuchnia (istnieje możliwość połączenia z pokojem), łazienka, wc (po generalnym remoncie). Balkon. Okna PCV, wymieniona stolarka drzwiowa (nowe ościeżnice), podłogi: panele, ściany: gładzie. Szafa w zabudowie. CENA: 188 000 zł. Cena za m² - 2928 zł za m². Tel. 691-161-777.

➤ **NOWA CENA!** Pow. 39,4 m². Piwnica 4,40 m². Doskonała propozycja dla osób poszukujących mieszkania usytuowanego na niskiej kondygnacji - I piętro/IV. Okolica przyjazna dla rodzin z dziećmi (przedszkole, plac zabaw, szkoła, tereny zielone, park). Mieszkanie daje możliwość stworzenia własnego, niepowtarzalnego wnętrza. Podłoga: w pokojach i przedpokoju parkiet. Nowa instalacja gazowa. 110 000 zł. Tel. 691-161-777.

➤ **Pow. 66,24 m².** Nowe budownictwo. I piętro. 3 pokoje. Kuchnia nowoczesnie zaaranżowana, wyposażona w meble w stałej zabudowie na wysoki połysk oraz sprzęt AGD firmy BEKO. Kuchnia otwarta na salon. Balkon. Trzy szafy Komandor. Niskie koszty utrzymania - BEZCZYNNE. Istnieje możliwość nabycia wraz z lokalem garażu 17 m² za dodatkową opłatą, cena garażu - 25 000 zł. Cena za lokal mieszkalny: 299 000 zł (w cenie meble kuchenne, sprzęt AGD, trzy szafy). Os. POLNE. Tel. 691-16-17-77.

➤ **MIESZKANIE** położone na parterze w budynku X piętrowym. Oferta dla osób, które cenią sobie wygodę wynikającą ze swobodnego dostępu do bogatej infrastruktury (sklepy, targowisko, ośrodek zdrowia, apteka, przystanek komunikacji miejskiej, szkoła, przedszkole). Pow. 47,9 m². Salon, kuchnia otwarta na salon, 2 pokoje, łazienka - nie wymaga nakładów finansowych. Szafa w zabudowie. Loggia. Stolarka okienna drewniana. Panele. Os. Staszica. CENA: 129 000 zł. Tel. 691-161-777.

➤ **POLECAMY** rodzinie, która poszukuje spokojnej okolicy z dala od głównych ulic, blokowisk. SIEDLCE, 7 km od Lubina. Pow. 70 m². 3 pokoje, kuchnia, łazienka. Uwagę przykuwa z pewnością pow. salonu - 24,50 m². W salonie kominek. Pow. pozostałych pokoi to: 13 m², 8 m². Kuchnia jest widnym, samodzielnym pomieszczeniem, w którym wydzielono część jadalną, pow. 9,30 m². Łazienka 4,80 m². Garaż. Działka ogrodowa (4 ar). BEZCZYNNE. Nowa instalacja C.O., in-

stalacja elektryczna. Podłogi: panele. Partia: VI. NOWA CENA: 140 000 zł. Istnieje możliwość zamiany na mieszkanie w Lubinie. Tel. 601-93-11-70.

➤ **GODNE** polecenia z uwagi na wygodne w użytkowaniu rozmieszczenie pomieszczeń. 3 niezależne pokoje, (wejście bezpośrednio z przedpokoju), kuchnia, która również jest odrębnym pomieszczeniem (widna), łazienka (2,73 m²) i toaleta (1,04 m²). Pow. 54 m². Pow. pokoi: 15,59 m², 11,37 m², 9,61 m². IV piętro/IV (budynek potermomodernizacji). Przeznaczone do własnej aranżacji. Okna częściowo PCV. Balkon. Os. Przylesie. CENA: 158 000 zł - DO NEGOCJACJI. Tel. 601-93-11-70.

➤ **MIESZKANIE** o pow. 47,90 m². 3 pokoje (12,08 m², 12,15 m², 9 m²), kuchnia, łazienka. Balkon. Czynsz: 326 zł. CENA: 126 000 zł. Os. Staszica. Tel. 601-93-11-70.

➤ **MIESZKANIE** w SOPOCIE przy deptaku, w kamienicy na rogu Bohaterów Monte Cassino i Haffnera o pow. 62 m² (po obrysie podłóg jest większe). Kamienica po kapitalnym remoncie i modernizacji w 2000 r. Mieszkanie poddaszowe z antresolą pełniącą funkcję sypialni. Z okien widok na Krzywy Domek i deptak tzw. Monciak. Mieszkanie na IV p. z winidą. Piwnica. Z tyłu kamienicy parking zamknięty bramą automatyczną. Idealna inwestycja na wynajem. Aktualnie jest podpisana umowa najmu z firmą, która ma prawo podnajmować innemu. Stały dochód w wysokości ok. 3000 zł miesięcznie! POLECAMI! Tel. 603973377.

➤ **4 NIEZALEŻNE** pokoje (17,52 m², 10,10 m², 9,61 m², 9,39 m²). Kuchnia (7,9 m²) posiada wejście bezpośrednio z przedpokoju. Łazienka i wc to osobne pomieszczenia, pow. łazienki 2,27 m², pow. toalety 1,20 m². Rozkładowe, dwustronne. III piętro/IV. Okna PCV. CENA: 179 000 zł - cena za m² wynosi 2671 zł. Os. Polne. Tel. 601-93-11-70.

➤ **MIESZKANIE** w Ścinawie. Pow. 53,11 m². 3 pokoje (19,48 m², 12,30 m², 11,79 m²), widna, samodzielna kuchnia (5,63 m²), widna łazienka (3,91 m²). Duża piwnica 19,44 m². 2 pomieszczenia gosp. (13,38 m², 10,27 m²). Niska kondygnacja - parter. CENA: 142 000 zł. Ścinawa. Tel. 601-93-11-70.

➤ **DOSKONAŁA** oferta dla osób ceniących sobie niskie koszty utrzymania - BEZCZYNNE.

W cenie całkowite wyposażenie (nowoczesny zestaw urządzeń audio-video, meble, sprzęt AGD). Pow. 60,5 m². Salon połączony z kuchnią, sypialnia, widna łazienka. Balkon. Zmieniony rozkład pomieszczeń. Stan techniczny nie budzi żadnych zastrzeżeń. Okna PCV (rolety wewnętrzne). Ogrzewanie: własne, gazowe (piec dwufunkcyjny), w łazience ogrzewanie podłogowe. Oświetlenie halogenowe. PIĘTRO: II. Osiedle Zalesie. Tel. 691-161-777.

➤ **Pow. 39,4 m².** Salon, widna kuchnia (istnieje możliwość połączenia z salonem), mniejszy pokój - z tego też pomieszczenia prowadzi wyjście na balkon. Łazienka. II piętro/IV. W pokojach i kuchni na podłodze panele. Miejsce o doskonałym rozwiniętej infrastruktury, gwarantuje dostęp do dużych obiektów handlowych tj. GALERIA, hipermarket TESCO, liczne punkty handlowo-usługowe, w okolicy również: szkoła, basen, przedszkole. Os. Świerczewskiego. W cenie wyposażenie. Cena: 130 000 zł. Tel. 691-161-777.

➤ **OKAZJA!** Cena za m² 2318 zł. Do remontu, wymaga nakładów finansowych, ale daje możliwość stworzenia wnętrza dostosowanego do własnych potrzeb, upodobań czy stylu życia. Pow. 51,76 m². 3 pokoje, samodzielna kuchnia, łazienka. Balkon. III piętro/IV. Doskonałe miejsce dla rodziny z dziećmi - szkoła, przedszkole, plac zabaw, boiska, tereny zielone w otoczeniu budynku. To także doskonała lokalizacja dla tych, którzy cenią sobie wygodę wynikającą z życia w okolicach CENTRUM. NOWA CENA: 120 000 zł. Tel. 691-161-777.

➤ **MIESZKANIE** w Ścinawie. Pow. 52,23 m². 3 pokoje (5,85 m², 15,87 m², 8,60 m²), samodzielna, widna kuchnia o pow. 9,55 m², łazienka z wc o pow. 3,07 m². Duży balkon (zadaszony). Stolarka okienna PCV. Atrakcyjne z uwagi na lokalizację - w okolicy szkoły, plac zabaw, tereny zielone. Niski czynsz - 240 zł. IV piętro. CENA: 125 000 zł do negocjacji. CENA ZA M² - 2393 zł. Tel. 601-93-11-70.

➤ **CENA** za m² - 2725 zł. Zmieniony rozkład pomieszczeń. Kuchnię połączono z salonem. Łączna pow. salonu i kuchni - 15 m², pow. pozostałych pokoi: 8,52 m², 10,40 m². Łazienka i wc to obecnie jedno pomieszcze-

nie (3,59 m²). Wymaga nakładów finansowych, warto jednak dodać, że wymieniono stolarkę drzwiową (nowe ościeżnice, nowa stolarka wew. i zew.), okienną (okna PCV). Na wyposażeniu: meble kuchenne, szafa Komandor. CENTRUM. Pow. 51 m². I piętro. Budynek monitorowany. CENA: 139 000 zł. Tel. 695-666-133.

➤ **Pow. 65 m².** Zmieniony pierwotny rozkład pomieszczeń, dzięki czemu pow. salonu i części kuchennej wnętrza dostosowanego do własnych potrzeb, upodobań czy stylu życia. Pow. 45,5 m². 3 pokoje (13,55 m², 9,67 m², 6 m²), widna, samodzielna kuchnia, łazienka. Balkon. Polecamy z uwagi na atrakcyjne położenie. Usytuowane w okolicy, która zachęca do spacerów, w sąsiedztwie terenów zielonych, w otoczeniu budynku znajdują się również bogata infrastruktura handlowo - usługowa. III piętro/IV. CENTRUM. NOWA CENA: 149 000 zł. Tel. 695-666-133.

➤ **Cena:** 155 000 zł (obejmuje wyposażenie). Pow. 50,6 m². Spełni wymagania osób poszukujących mieszkania usytuowanego w budynku IV piętrowym - II piętro. Budynek po termomodernizacji, w budynku wymieniono pionowy wodno - kanalizacyjny. Godne polecenia z uwagi na korzystne umiejscowienie - dogodny dostęp do dużych obiektów handlowych tj. Tesco, Kaufland, Obi, Castorama, w okolicy również szkoła, przedszkole, przystanek. 3 ustawne i niezależne pokoje, widna kuchnia, łazienka, wc. Os. Przylesie. Tel. 691-161-777.

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA W CELU UZYSKANIA SZCZEGÓŁOWYCH INFORMACJI O OFERTACH - ul. Marii Skłodowskiej - Curie 7 (budynek po TPSA), tel. 76 749 98 88

WIĘCEJ OFERT NA NASZEJ STRONIE
www.bax.com.pl

Podwójnie nagrodzeni Złotą Akcją

KGHM to najlepsza spółka Skarbu Państwa notowana na Giełdzie Papierów Wartościowych. Za ostatnie 10 lat pracy miedziowy holding otrzymał specjalne wyróżnienie w ramach prestiżowego rankingu TSR – Złota Akcja Biznes.pl. – Znaczenie takich spółek dla kapitalizacji giełdy jest bardzo istotne – podkreślają organizatorzy plebiscytu.

Wyróżnienie dla najlepszych spółek Skarbu Państwa notowanych na giełdzie przyznano w tym roku po raz pierwszy. KGHM zwyciężył wśród firm, gdzie oceniano 10 lat pracy, a za trzy lata nagrodę dostały Zakłady Chemiczne Police S.A., należące do Grupy Azoty.

Ranking TSR – Złota Akcja Biznes.pl organizowany jest już po raz trzeci. Pod uwagę brane są spółki notowane na Giełdzie Papierów Wartościowych. – To ranking polegający na amerykańskiej metodologii. Sprawdza się, jak bardzo wzrosły kursy akcji i jak wysokie dywidendy wypłacała spółka. Czyli ile korzyści dla akcjonariuszy gwarantowała dana spółka. Postanowiliśmy wziąć pod uwagę to, jak spółka się zmienia w ciągu 10 lat i w ciągu 3 lat, czyli tak, żeby zobaczyć czy mają one jakąś strategię i czy są doceniane przez inwestorów – podkreśla Zbigniew Grzegorzewski, redaktor naczelny Biznes.pl w wypowiedzi dla swojego serwisu.

Oprócz głównego rankingu Biznes.pl zaprezentował też podrankingi najlepszych spółek z WIG20, WIG40, MiS(WIG80) oraz wybranych branżowych indeksów giełdowych.

Zatem oprócz nagrody specjalnej KGHM był oceniany za ostatnie dziesięć lat pracy (2004-2013 r.) w kategorii spółek z WIG 20. Zajął drugie miejsce. Pierwsza była spółka LPP, a trzeci – BZ WBK.

Uroczyste ogłoszenie wyników odbyło się w sali notowań warszawskiej Giełdy Papierów Wartościowych.

MARIOLA SAMOTICHA

Możesz szukać w okolicach Pucka

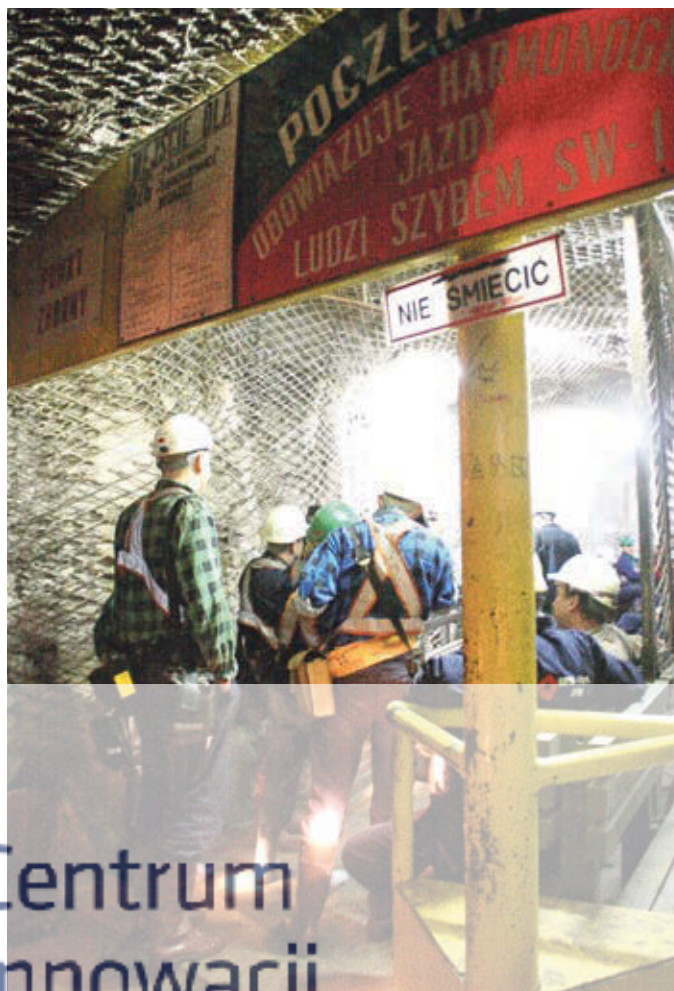
Dostał nową koncesję

» **KGHM poszerza swój zasięg. Spółka właśnie otrzymała koncesję na poszukiwanie i rozpoznanie złóż w okolicach Pucka. Zdaniem Ministerstwa Środowiska, projekt złożony przez Polską Miedź był najkorzystniejszy, tym samym miedziowa spółka pokonała trzech innych konkurentów, którzy również ubiegali się o tę koncesję.**

Okolice Pucka to przede wszystkim złoża soli potasowo-magnezowych, ale także rudy miedzi i srebra oraz sól kamienna. O koncesję starały się cztery spółki: KGHM, Darley Energy Poland, Polski Potas oraz Mineralis.

Ministerstwo musiało wybrać jeden, najlepszy projekt.

W toku postępowania organ koncesyjny poinformował wszystkich wnioskodawców, że dokona oceny wniosków koncesyjnych na podstawie kryteriów związanych z interesem



publicznym i racjonalną gospodarką zasobami złóż. Wskazał również, że zostanie wybrana ta koncepcja, która przewiduje szerszy zakres prac geologicznych i zapewni większą ilość nowej informacji geologicznej, pochodzącej z wykonywanych robót geologicznych, wzbogacającej wiedzę o budowie geologicznej kraju – informuje w komunikacie resort środowiska.

O koncesję starali się cztery spółki: KGHM, Darley Energy Poland, Polski Potas oraz Mineralis

Zdaniem ministerstwa, to właśnie wniosek miedziowej spółki okazał się najlepszy. Tym samym to Polska Miedź otrzymała koncesję. „Analiza porównawcza wniosków wskazała, że wniosek KGHM Polska Miedź w największym stopniu spełnia kryteria z uwagi na zaplanowany najszerszy zakres prac geologicznych w porównaniu z wnioskami konkurencyjnymi” – podaje ministerstwo.

MARIOLA SAMOTICHA

reklama

Walczymy o Życie Małego Rycerza!



Nazywam się Antoś Ratajczyk. Jestem niespełna 1,5 rocznym chłopcem i walczę z nietypowym i bardzo rzadkim guzem mózgu AT/RT. Przeszedłem trzy operacje, w tym jedną ratującą życie! Ostatnia operacja odbyła się 13 września.

Od 3 czerwca jestem pod opieką Kliniki Onkologii w Centrum Zdrowia Dziecka w Warszawie. Przyjąłem kilka rodzajów chemioterapii – niestety żadna nie skutkuje. Nastąpiły przerzuty do całej głowy i rdzenia kręgosłupa.

Obecnie przyjmuję silne leki przeciwbólowe i przeciwozrzętkowe, w Polsce nie mam już żadnej szansy...

NIE CHCĘ! NIE PODDAM SIĘ! Jest jednak nadzieja i możliwość leczenia za granicą, ale mój stan na dzień dzisiejszy nie pozwala mi na podróż. Koszty związane z wyjazdem, leczeniem i ewentualnymi operacjami są poza zasięgiem moich Rodziców...

PROSZĘ POZWÓL MI ŻYĆ! Liczy się każda godzina, mamy bardzo mało czasu!

f /AntosRatajczakPomoc

Fundacja „Nasze Dzieci” przy Klinice Onkologii w IP CZD
Al. Dzieci Polskich 20 lok. 120A, 04-730 Warszawa
Bank PEKAO S.A. **76 1240 1109 1111 0010 1163 7630**
tytułem: ANTONI RATAJCZYK

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

DZIAŁKI BUDOWLANE – ŚWIETNA LOKALIZACJA

Chciałbyś zamieszkać w malowniczej, spokojnej okolicy, nieopodal lasu?

Ta propozycja jest właśnie dla Ciebie!

Dysponujemy działkami budowlanymi na sprzedaż w Miłosnej w gminie Lubin (10 km od Lubina), na nowym osiedlu domków jednorodzinnych.

Media na granicy, działki 10 i 12 arów.

Cena: 4,5 tys. zł za ar (do negocjacji).

Więcej informacji pod nr tel. **782 765 697** lub **605 997 897**

Zapraszamy do obejrzenia!



Lekarz twierdził, że obowiązuje rejonizacja

Odprawił z kwitkiem ze skrzyconą nogą

■ Na personel lubińskiego szpitala żalą się po raz kolejny pacjenci. – Brak kompetencji i niekulturalne traktowanie jest tu widać na porządku dziennym – twierdzi pan Piotr, który skontaktował się z naszą redakcją. Mężczyzna trafił na izbę przyjęć ze skrzyconą nogą, jednak został odesłany przez lekarza do lecznicy w Polkowicach...

– Skrzyłem nogę, więc od razu udałem się do szpitala, by mnie zbadano i wykonano zdjęcie RTG. Jestem co prawda zameldowany w Polkowicach, jednak od trzech lat mieszkam w Lubinie – tłumaczy mężczyzna.

– Po wejściu na izbę przyjęć bardzo niekulturalny lekarz, który nie chciał się przedstawić, stwierdził, że bym jechał do polkowickiej lecznicy przy ul. Kominka – relacjonuje Czytelnik.

Na pytanie pacjenta dotyczące rejonizacji, lekarz miał odpowiedzieć, że takowa obowiązuje, więc pacjent ma udać się do lecznicy, która znajduje się w miejscu jego zameldowania. – Zapytałem, co miałbym zrobić, gdybym

był zameldowany w Warszawie na co pan doktor powiedział, że mam nie robić sobie jaj, po czym zamknął przede mną drzwi. Zajmijcie się tą sprawą nocnych dyżurów na Bema, bo to co się tam dzieje jest nie do pomyślenia – dodaje pan Piotr.

Czy lekarz zachował się słusznie, wyjaśnia rzeczniczka szpitala, Ewa Pogodzińska. Przedstawicielka placówki

przyznaje, że zachowanie lekarza w danej sytuacji było faktycznie niewłaściwe, ponieważ w izbie przyjęć nie obowiązuje rejonizacja.

– Lekarz ma obowiązek zbadać każdego, kto trafi na izbę przyjęć, a następnie zdecydować, czy stan pacjenta wymaga natychmiastowej pomocy medycznej, czy też może być przyjęty np. w ramach nocnej i świątecznej

pomocy w Medicusie lub dopiero następnego dnia w poradni chirurgicznej – wyjaśnia Ewa Pogodzińska.

Jak zapewnia rzeczniczka szpitala, dyrekcja zwróci uwagę lekarzowi, który wówczas pełnił dyżur na izbie przyjęć. – Dołożymy ponadto wszelkich starań, by taka sytuacja się nie powtórzyła – dodaje.

MARCELINA FALKIEWICZ

Potrzuje pomocy ludzi dobrej woli

Sparaliżowany przez błąd lekarzy?

» Rodzina i przyjaciele walczą o zdrowie 31-letniego Pawła Urbana z Lubina. – Do tej pory płaciliśmy za wszystko sami. Teraz kończą nam się pieniądze. Domowe leczenie Pawła kosztuje nas ponad 3, a rehabilitacja 18 tysięcy złotych miesięcznie. Nie dajemy rady – mówi wprost pani Grażyna, mama Pawła.

Lubinianin kiedyś był energicznym młodym mężczyzną, dziś wygląda zupełnie inaczej. Rodzina twierdzi, że to błędy lekarzy zadecydowały o takim stanie. Sprawę bada nawet wrocławska prokuratura. – Do końca listopada mamy otrzymać opinię, która stwierdzi, czy nie popełniono błędów lekarskich – mówi lubinianka.

Paweł trafił do szpitala po wypadku ze złamaniami nogi i pękniętą śledzioną. Placówkę opuścił już całkowicie sparaliżowany. – Po usunięciu śledziony, operacji uda i wątroby Paweł zaczął mieć duszności. Okazało się, że cierpi dodatkowo na zwężenie tchawicy. Wówczas lekarze poinformowali nas o operacji, która

mogłaby mu pomóc. Jej wykonanie miało jednak wiązać się z ryzykiem utraty głosu. Zaryzykowaliśmy, nieestety syn zaczął tracić po niej władzę w kończynach. Ostatecznie jest całkowicie sparaliżowany. Nawet nie oddycha samodzielnie – opowiada matka Pawła.

Fachowa pomoc i rehabilitacja mogą jednak przywrócić częściową sprawność 31-latkowi. – Lekarstwa i miesięczna opieka Pawła kosztuje nas około 3 tysięcy złotych. Czterytygodniowy wyjazd do fachowej placówki rehabilitacyjnej w Krakowie kolejne 18 tysięcy złotych. Być mo-

że są w naszej okolicy osoby, które byłyby w stanie wesprzeć nas w walce o zdrowie naszego syna – liczy pani Grażyna.

– Jestem jedynym takim przypadkiem po wspomnianej operacji w Polsce. Wymagam codziennej rehabilitacji, aby nie doszło do zaników mięśni i przykurczów. Dzięki pomocy robię naprawdę duże postępy – zapewnia Paweł.

Osoby dobrej woli, które chciałyby wesprzeć Pawła i jego rodzinę w codziennej walce o zdrowie 31-letniego lubinianina, mogą wpłacać pieniądze pod adres:

Paweł jest całkowicie sparaliżowany. Nawet nie oddycha samodzielnie



Fot. Archiwum prywatne rodziny Pawła

Stowarzyszenie Opieki Długoterminowej „Otwarta Dłoń” Bank PEKAO SA I oddział w Lubinie Nr 56124014861111001032724726 z dopiskiem „Pomoc dla Pawła Urbana”.

MARCELINA FALKIEWICZ

reklama



MPWiK Sp. z o.o. w Lubinie przypomina, że 14 października 2014 r. upływa termin uiszczenia opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi za miesiąc wrzesień.

Opłatę należy wnosić w wysokości wpisanej w deklaracji o wysokości opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Na terenie Gminy Miejskiej Lubin działa Mobilny punkt zbiórki odpadów MPZO (samochód do odbierania odpadów niebezpiecznych), do którego mieszkańcy, w wyznaczonych miejscach zgodnie z harmonogramem, mogą oddawać zużyty sprzęt elektryczny i elektroniczny (w tym świetlówki), chemikalia, zużyte baterie i akumulatory, przeterminowane leki.

Zachęcamy do korzystania z Mobilnego punktu zbiórki odpadów. Harmonogram pracy MPZO w PAŹDZIERNIKU:

Data	Godziny Postoju		
	9.00 - 10.30	10.45 - 12.15	12.30 - 14.00
Miejsce postoju			
2014-10-11	Drzymały 1	Słoneczna 1A	Małomska 24
2014-10-18	Ścinawska 13	Sportowa 33	Słowiańska 6
2014-10-25	Rzeźnicza 13A	Spółdzielcza 20	Stary Lubin 34
2014-10-31	Towarowa 3	Wrzosowa 69	Składowa 5

Odwiedź naszą stronę: www.odpady.lubin.pl

Reklamacje i uwagi dotyczące funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi na terenie Gminy Miejskiej Lubin można zgłaszać:

faksem na nr 76 746 80 05 oraz pod numerem telefonu 76 746 80 94, 76 746 80 95, 76 746 80 97, 76 746 80 47 a także na adres e-mail: odpady@odpady.lubin.pl

Informacje o płatnościach: tel. 76 746 80 93, 76 746 80 96, 76 746 80 98.

Składanie deklaracji w Lubinie przy ul. Rzeźniczej 1, pok. 304, od poniedziałku do piątku w godzinach od 7 do 15.

Dzieci z amfetaminą oraz marihuaną

Czterech szesnastolatków i jednego piętnastolatka zatrzymali 4 października w nocy lubińscy policjanci. Funkcjonariusze podczas kontroli nastolatków znaleźli amfetaminę i marihuanę. – Sprawę całej piątki zajmie się sąd rodzinny. Dwóch z nich trafiło już do policyjnej izby dziecka – informuje oficer prasowy lubińskiej komendy, aspirant sztabowy Jan Pocięcha. Funkcjonariusze z wydziału kryminalnego zajmujący się problematyką nieletnich w wyniku pracy operacyjnej ustalili, że w jednym z pustostanów na terenie miasta w nocy spotyka się młodzież. Policjanci postanowili to sprawdzić.

Około godz. 2 w nocy policjanci udali się we wspomniane miejsce. Wewnątrz zastali pięciu młodych ludzi w wieku 16 i 15 lat. – Młodzież była zaskoczona wizytą policjantów. Ich zachowanie było nietypowe. Po dokładnej kontroli, u dwóch z nastolatków funkcjonariusze znaleźli środki odurzające w postaci amfetaminy i marihuany. Być może to było przyczyną dziwnego zachowania chłopców – relacjonuje Jan Pocięcha.

Teraz policjanci wyjaśniają szczegółowo okoliczności całej sprawy oraz to, skąd tak młodzi ludzie mieli narkotyki. Trzech z nich zostało przekazanych pod opiekę rodziców. Dwóch, przy których zabezpieczono środki odurzające, trafiło do policyjnej izby dziecka. Całą piątką zajmie się teraz sąd rodzinny. **MAF**

Rodzinna kradzież kabli

56-letni ojciec i jego 21-letni syn zostali zatrzymani przez policję za kradzież kabla telekomunikacyjnego. Mundurowi złapali mężczyzn na gorącym uczynku, gdy ci majstrowali coś przy kablach w lesie między Lubinem a Chrośtnikiem. Funkcjonariusze odkryli ponadto, że nie była to pierwsza kradzież na ich koncie.

– W nocy z czwartku na piątek około północy policjanci wywiadowcy patrolowali teren gminy wiejskiej Lubin. Jadąc drogą pomiędzy Lubinem a Chrośtnikiem zauważyli w lesie dwóch mężczyzn. Z całą pewnością nie była to pora na zbieranie grzybów. Funkcjonariusze postanowili to sprawdzić. Zatrzymali pojazd i ruszyli w ich kierunku – relacjonuje oficer prasowy lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha. Gdy ojciec z synem zobaczyli policjantów, zaczęli uciekać. – Po krótkim pościgu zostali jednak zatrzymani. Jak się okazało powodem takiej reakcji była kradzież kabla telekomunikacyjnego, której dokonali przed zatrzymaniem – dodaje Jan Pocięcha. Jak ustalili policjanci, 56-letni ojciec wraz z 21-letnim synem pod osłoną nocy wybrali się do lasu. Wiedząc gdzie przebiega kabel telekomunikacyjny, dokonali jego przecięcia a następnie wyciągnęli go z ziemi. Na szczęście zostali zatrzymani i ich łupem nie padła duża jego ilość.

– Wyjaśnieniem okoliczności sprawy zajęli się funkcjonariusze z wydziału dochodzeniowo-śledczego. Analizując materiały dowodowe zebrane w innych postępowaniach udowodnili zatrzymanym mężczyznom jeszcze dwie inne kradzieże kabli. Jak ustalili kradzione kable trafiły do skupów złomu – uzupełnia oficer prasowy. Teraz dwaj mieszkańcy gminy Lubin za swoje czyny odpowiedzą przed sądem. Za kradzież cudzego mienia może im grozić kara do pięciu lat pozbawienia wolności. Zyski, jakie osiągnęli ze swojego przestępczego procederu z całą pewnością były niewspółmierne ze szkodami, jakie wyrządzali. **MAF**

Prokuratura zajęła się sprawą śmiertelnego wypadku

Przekroczył prędkość i nie hamował

» Znaczne przekroczenie prędkości było według biegłych wstępną przyczyną śmiertelnego wypadku, do którego doszło 30 września na drodze relacji Osiek – Pieszków. Przypomnijmy, że śmierć poniósł tam 24-letni mieszkaniec naszego powiatu. Jak informuje rzecznik Prokuratury Okręgowej w Legnicy Liliana Łukasiewicz, młody mężczyzna jechał szybko, a gdy zjechał z drogi, nie hamował...

Oględziny miejsca, gdzie kierowca fordada mondeo poniósł śmierć, pozwalają przypuszczać, że zawiła nadmierna prędkość. – Z naszych informacji wynika, że mężczyzna, znacznie przekraczając dozwoloną w tym miejscu prędkość, czyli 90 km/h, na zakręcie w prawo, na drodze między Osiekiem a Pieszkowem, nie zostawiając śladów hamowania zjechał na lewy pas, a następnie pobił drzewo – relacjonuje Liliana Łukasiewicz.

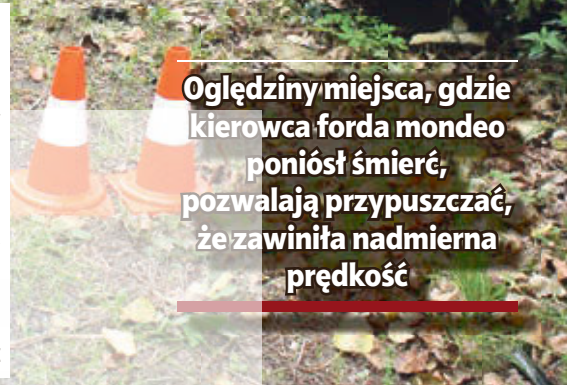
Mimo podjętej reanimacji, 24-latek zmarł. W najbliższym czasie zostanie przeprowadzona ponadtosekcja zwłok młodego kierowcy, jednak na jej wyniki trzeba

będzie poczekać nawet kilka tygodni. Jak informują nasi Czytelnicy, 24-latek zostawił młodą żonę i osierocił kilkuletnie dziecko. – My takich informacji nie mamy, ale może świadczyć o tym fotelik zamontowany na tylnym siedzeniu fordada – dodaje prokurator.

Marcelina Falkiewicz

Oględziny miejsca, gdzie kierowca fordada mondeo poniósł śmierć, pozwalają przypuszczać, że zawiła nadmierna prędkość

Marcelina Falkiewicz



Uprawiał konopie indyjskie

Złapali właściciela leśnej plantacji

Wiele tygodni temu założył w lesie własną uprawę konopi indyjskich. Był bardzo zdziwiony, gdy podczas jednego ze zbiorów został nakryty przez policję – 24-letni mieszkaniec naszego powiatu odpowie za posiadanie i uprawę nielegalnych roślin.

– Policjanci z Komisariatu Policji w Rudnej trafili na ślad uprawy konopi indyjskich. Nieznana osoba posadziła i pielęgnowała rośliny w lesie z dala od dróg oraz w trudno dostępnym miejscu. Sprawca pewnie myślał, że w ten sposób skutecznie ukryje swoją uprawę – opowiada oficer prasowy lubińskiej policji, aspirant sztabowy Jan Pocięcha.

Nic bardziej mylnego. Policjanci wiedzieli o uprawie, jednak nie znali ogrodnika. Poprosili więc o pomoc strażników leśnych.

– Funkcjonariusze razem przygotowali na podejrzanego zasadzkę. Ciężkość policjantów i strażników opłacała się. Po kilku daniach na plantację przyszedł młody mężczyzna. Nieświadom faktu, że



Ogrodnikiem nielegalnej plantacji okazał się 24-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego

jest obserwowany spokojnie wyjął z plecaka nożyczki i przystąpił do zbiorów – relacjonuje oficer prasowy.

Ogrodnikiem nielegalnej plantacji okazał się 24-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego. Za posadzenie i uprawę roślin trafił do policyjnego aresztu. Grozi mu nawet do 10 lat więzienia.

Przypomnijmy, że za posiadania narkotyków grozi kara do 3, a gdy przedmiotem przestępstwa jest ich znaczna ilość, nawet do 8 lat pozbawienia wolności. Jeśli okaże się natomiast, że zatrzymany także handlował nimi, wówczas może mu grozić 8, a gdy w grę będzie wchodzić znaczna ilość środków odurzających, nawet 10 lat pozbawienia wolności.

Marcelina Falkiewicz

Auto uderzyło w chłopca

Potrącenie na Jana Pawła II

Nastoletni chłopiec został przewieziony karetką do lubińskiego szpitala po tym, jak przejeżdżając rowerem przez pasy, został uderzony przez nadjeżdżający samochód. Do wypadku doszło 4 października na skrzyżowaniu ulic Jana Pawła II z Kamienną i Budowniczych LGOM.

Chłopiec chciał pokonać dwupasmową ulicę Jana Pawła II od strony ul. Budowniczych LGOM, przejeżdżając przez pasy na wysokości skrzyżowania z ul. Kamienną.

Po przejechaniu pierwszej części drogi i wjechaniu na wysepkę, kierowca jadący lewym pasem ul. Jana Pawła II w kierunku centrum zatrzymał się, by przepuścić małego rowerzystę. Wyhamować nie zdążył natomiast młody kierowca audi, z którym zderzyło się dziecko.

Zarówno kierowca, jak i pasażerowie od razu przystąpili do pomocy chłopcu. Powiadomiono także karetkę, którą do szpitala przewieziono poszkodowanego.

Okoliczności i przyczyny potrącenia małego rowerzysty będą teraz wyjaśniać lubińscy policjanci.

Marcelina Falkiewicz



Zarówno kierowca, jak i pasażerowie od razu przystąpili do pomocy chłopcu. Powiadomiono także karetkę, którą do szpitala przewieziono poszkodowanego

Pierwsza taka inauguracja Uniwersytetu Senioralnego – ponad trzy i pół tysiąca osób!

Śląsk wystąpił w hali

» Wyjątkowo hucznie zainaugurowali nowy rok akademicki lubińscy seniorzy. Na uroczystym otwarciu Uniwersytetu Senioralnego w lubińskiej hali pojawiło się ponad trzy i pół tysiąca osób! – Cieszymy się, że lubinianie nie chcą siedzieć w domu i zamiast samotności wybierają spotkania i osobisty rozwój – podkreśla prezydent Lubina Robert Raczyński.

W tym roku po raz pierwszy uroczyste rozpoczęcie swojego roku akademickiego seniorzy świętowali w nowej hali. Na czas imprezy obiekt był praktycznie wypełniony po brzegi. Lubinian swoją obecnością zaszczycili artyści Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk, którzy zaczęli swój występ zaraz po uroczystym zainaugurowaniu nowego roku akademickiego przez prezydenta Roberta Raczyńskiego.

– Świetna impreza, a uniwersytet to strzał w dziesiątkę! Dzięki temu mamy możliwość rozwoju i zajęcia się sobą, co pozwala nam spędzać inaczej czas. W tej chwili rzadko się zdarza, żeby miasta tak pięknie dbały o starsze pokolenie – przyznają

Teresa Baryk i Karolina Gruszczyńska.

I choć z warsztatów i zajęć organizowanych w ramach Uniwersytetu Senioralnego seniorzy są zadowoleni, to – jak mówią – fajnie byłoby spróbować czegoś nowego. – Proponuję cykl wykładów z dziedzin artystycznych, może psychologii... Byłoby świetnie gdyby coś takiego się pojawiło – proponuje jedna ze studentek.

Z samej inicjatywy, której początek sięga aż 2007 roku, zadowolony jest prezydent Robert Raczyński. – Zważywszy, że na pierwszym roku studiowało ledwie nieco ponad sto osób, a dziś w hali jest nas ponad dwa tysiące, to można uznać to za spory sukces. Cieszy nas aktywność ludzi wie-

ku średniego i fakt, że lubinianie nie chcą siedzieć w domu, bo wolą się spotykać i rozwijać – podkreśla wódcarz Lubina.

W programie „Oto Polska właśnie” stuosobowego Zespołu Pieśni i Tańca Śląsk lubinianie mieli okazję obejrzeć muzyczno-taneczną kompozycję popularnych piosenek Stanisława Hadyny. W hali rozbrzmiewały piosenki takie jak: „Karolinka”, „Szła dziewczynka”, „Hej te nasze góry”, „Helokanie”, „Ondraszek” czy „Starzyk”.

Przed seniorami zaprezentowali się ponadto tancerze. Artyści wykonali między innymi taniec chustkowy, trojaka, kujawiaka z oberkiem,

krakowiaka i tańce górali podhalańskich, przygotowanych przez choreografkę Elwirę Kamińską.

Przypomnijmy, że uczelnia dla starszych lubinian została otwarta w 2007 roku. W ubiegłym roku naukę rozpoczęło tu 1500 lubinian, w tym roku liczba studentów wzrosła do 1600.

MARCELINA FALKIEWICZ

Wiecej zdjęć z imprezy można znaleźć na portalu lubin.pl



Audiowizualnych

BLOCKPOL®
developer Sp z o.o.

ZIELONY ZAULEK

INWESTYCJA BLOCKPOL SP. Z O.O.

**Już wkrótce
nowa
inwestycja
ul. Górnicza!**

**LUBIN
ZALESIE**

www.blockpol.pl

• OSTATNIE WOLNE MIESZKANIA!
• LOKALE USŁUGOWE!

Biuro sprzedaży w Lubinie: ul. Kościuszki 5, tel.: 519 18 49 59
siedziba firmy: Wrocław, ul. Krzycka 90 D



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Fot. Marcelina Falkiewicz

reklama

przyjdź
na bezpłatna
konsultacje

zapytaj
Dietetyka
jak nadwaga
znika!



**UWAGA
NADWAGA!**

Organizatorem akcji jest

NATUR HOUSE
Eksperti w reedukacji żywieniowej

Adres najbliższego Centrum Dietetycznego Naturhouse:

Lubin
ul. Jana Pawła II 86A/II
tel. 76 846 85 10

Głogów
ul. Garncarska 36
tel. 76 727 26 00

Patroni medialni:

WP kobieta

peso PERFECTO

PRZYJDZ NA BEZPŁATNY KURS GOTOWANIA
I ODBIERZ NAGRODĘ

Czego sie dowiesz?

1. Jak w krótkim czasie przygotować zdrowe, smaczne, wielowitaminowe posiłki.
2. Zasad zdrowego odżywiania.
3. Jak gotować, aby posiłki dostarczały wartości odżywczych, a nie były tylko zapychaczem żołądka.

Zapisy po numerem telefonu: **501 674 761**



11-12 PAŹDZIERNIKA WYSTAWA ROBOTÓW



CUPRUM
arena

WCIEL SIĘ W ROLĘ
NAUKOWCA
SAMODZIELNIE
ZBUDUJ ROBOTA!

Centrum
Innowacji
Audiowizualnych

Zapraszamy 11-18

robot LEMO

Quadrocopter

LINE FOLLOWER

warsztaty budowy
i ożywiania robotów

walki robotów Sumo

robot SIGMA największy na świecie
robot z Vortex Cannon





POWIATOWY URZĄD PRACY
CENTRUM AKTYWIZACJI ZAWODOWEJ

ul. Jana Kilińskiego 12b, 59-300 Lubin, tel. (076) 746-14-01, fax 746-14-00,
e-mail wrln@praca.gov.pl [Http://pup.lubin.sisco.info](http://pup.lubin.sisco.info)

Szansa na przeszkolenie pracowników i pracodawców

Krajowy Fundusz Szkoleniowy

» Na początku września br. Powiatowy Urząd Pracy w Lubinie otrzymał, na podstawie wcześniej wystosowanego wniosku, kwotę 100 tys. zł na sfinansowanie kształcenia pracowników i pracodawców. Celem wsparcia w ramach KFS jest zapobieganie utracie zatrudnienia przez osoby pracujące z powodu braku odpowiednich kompetencji. W 2014-2015 r. KFS będzie wspierał kształcenie ustawiczne pracowników i pracodawców powyżej 45. roku życia.

Urząd pracy środki KFS może przeznaczyć na finansowanie następujących działań:

- kursy i studia podyplomowe realizowane z inicjatywy pracodawcy lub za jego zgodą,
- egzaminy umożliwiające nabycie dyplomów potwierdzających nabycie umiejętności, kwalifikacji

lub uprawnień zawodowych,

- badania lekarskie lub psychologiczne niezbędne do rozpoczęcia szkolenia lub zatrudnienia po kształceniu zawodowym,
- ubezpieczenie od następstw nieszczęśliwych wypadków w trakcie szkolenia.

Na wniosek pracodawcy złożony do urzędu pracy, starosta może

przyznać środki z KFS na sfinansowanie kosztów projektu szkoleniowego w wysokości do 80% kosztów, nie więcej jednak niż 300% przeciętnego wynagrodzenia na jednego uczestnika szkolenia w danym roku. Dla mikroprzedsiębiorstw do 100% kosztów kształcenia ustawicznego, nie więcej jednak niż 300% przeciętnego wynagrodzenia na jedne-

go uczestnika szkolenia w danym roku (mikroprzedsiębiorca to przedsiębiorca, który zatrudnia mniej niż 10 pracowników).

Przyznane przez starostę środki finansowe przeznaczone są wyłącznie na sfinansowanie kosztów kształcenia ustawicznego. Nie uwzględnia się innych kosztów, które pracodawca ponosi w związku z udziałem pracow-

ników w kształceniu (np. koszty delegacji, wynagrodzenie za godziny nieobecności w pracy w związku z uczestnictwem w zajęciach).

Skierowany pracownik o ile nie ukończy szkolenia z powodu rozwiązania przez niego umowy o pracę lub rozwiązania z nim umowy w trybie dyscyplinarnym jest zobowiązany do zwrotu poniesionych kosztów.

UWAGA: Środki przyznane pracodawcy w ramach KFS stanowią pomoc de minimis.

Zachęcamy pracodawców do skorzystania z tej formy pomocy. Wnioski dostępne są na stronie internetowej urzędu www.puplubin.pl.

Szczegółowe informacje:
076/ 746-14-90
lub 076/ 746-14-96
VIOLETTA NIEMCZAK-DĄBROWSKA



CENTRUM SQUASH
zapraszamy od 1 września!

Hala Widowiskowo-Sportowa
Lubin, ul. Odrodzenia 28b

rezerwacja:
tel. 76 756 11 19
www.rcslubin.pl



Powiatowe

Wkrótce ruszy WORD

► Egzamin na prawo jazdy w Lubinie

Jeszcze w tym roku w Lubinie odbędą się pierwsze egzaminy na prawo jazdy kategorii B. Powstanie ośrodka egzaminacyjnego w mieście zapowiadał wcześniej starosta lubiński. Po tym jak powiat lubiński dostał na to pozwolenie, trzeba było jeszcze dojść do porozumienia z WORD. Rozmowy trwały pół roku.

Już ruszyły przygotowania placu manewrowego oraz stanowiska do egzaminów teoretycznych. Plac manewrowy, na którym będzie się zdawać egzaminy na prawo jazdy, powstaje przy Zespole Szkół nr 2 przy ulicy Szpakowej. W szkole zaś będzie miał swoje miejsce WORD.

– Rozmowy w sprawie kształtu porozumienia i współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego trwały pół roku. Zakończyły się również wszelkie procedury przetar-



gowe związane z wykonaniem placu manewrowego oraz sal egzaminacyjnych i jeszcze w tym roku w Lubinie odbędą się pierwsze egzaminy na prawo jazdy – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Aktualnie trwają prace związane z wyposażeniem lubińskiego ośrodka egzaminacyjnego i ostatecznym przygotowaniem terenu do egzaminu praktycznego.

MARTA SOBOTKIEWICZ

– Rozmowy w sprawie kształtu porozumienia i współpracy z Wojewódzkim Ośrodkiem Ruchu Drogowego trwały pół roku – mówi starosta Adam Myrda



Od grudnia konsument od razu będzie mógł domagać się rabatu lub całkowitego zwrotu poniesionych kosztów związanych z zakupem uszkodzonego towaru

Fot. freemages.com

Reklamacja znacznie prostsza

► Zmiany wejdą w życie od grudnia

Od grudnia każdy, kto będzie reklamował wadliwy towar, będzie mógł domagać się od razu zwrotu pieniędzy.

– Obecnie składając reklamację konsument ma prawo żądać od sprzedawcy naprawy lub wymiany towaru na nowy. Dopiero kiedy okaże się, że z różnych względów nie jest to możliwe, może żądać obniżenia ceny wadliwego produktu lub odstąpienia od umowy i zwrotu pieniędzy. Od grudnia tego roku wszystko ulegnie zmianie i konsument od razu będzie mógł domagać się rabatu lub całkowitego zwrotu poniesionych kosztów związanych z zakupem uszkodzonego towaru – mówi Wiesława Sulima, powiatowy rzecznik konsumentów.

Ponadto wydłużony się okres, w którym przyjmuje się, że usterka mogła istnieć już w chwili sprzedaży wadliwego towaru. Dotychczas składając reklama-

cję w terminie nie dłuższym niż pół roku od daty zakupu, można było domniemywać, że usterka istniała już od chwili sprzedaży. Od grudnia okres ten wydłużony zostanie do 12 miesięcy od daty zakupu towaru.

– Nowelizacja ustawy niesie za sobą jeszcze dwie bardzo ważne zmiany. Wydłużony zostanie okres, w którym konsument ma prawo odstąpić od umowy zawartej poza lokalem z 10 do 14 dni. Ponadto wymagane będzie uzyskanie od klienta wyrażnej zgody na wszelkie dodatkowe płatności wykraczające poza główną cenę towaru. W ten sposób zakupy dokonywane na przykład przez internet lub w domu za pośrednictwem akwizytora staną się znacznie bezpieczniejsze – dodaje Wiesława Sulima.

Wszystkie wprowadzane zmiany mają na celu ujednolicenie praw kupujących i obowiązków sprzedających w całej Unii Europejskiej. MARTA SOBOTKIEWICZ

Nowy defibrylator dla pogotowia

► Powiat wspomaga służbę zdrowia

Defibrylator z teletransmisją jeszcze w tym roku trafi do Zespołu Ratownictwa Medycznego w Lubinie. Urządzenie to będzie przysyłało do szpitala dane o stanie zdrowia pacjenta zanim ten zostanie do niego dowieziony.

– Będzie to nowoczesny sprzęt, który umożliwi szybszą reakcję i podjęcie odpowiednich kroków przez lekarzy po przywiezieniu pacjenta do szpitala. Teletransmisja umożliwi przysyłanie danych o stanie pacjenta do szpitala jeszcze zanim karetka zdąży go tam dowieźć – tłumaczy wicestarosta Damian Stawikowski.

Jest to kolejna inwestycja realizowana przez powiat lubiński, której zadaniem jest dbanie o zdrowie mieszkańców, jak również o ich bezpie-

czeństwo. Przez ostatnie cztery lata doinwestowane zostały wszystkie instytucje mające na co dzień służyć mieszkańcom.

– Naszym zadaniem jest na bieżąco reagować na potrzeby służb bezpieczeństwa.

Jest to kolejna inwestycja realizowana przez powiat lubiński, której zadaniem jest dbanie o zdrowie mieszkańców, jak również o ich bezpieczeństwo

Przez ostatnie lata staraliśmy się, żeby w powiecie żyło się po prostu lepiej – mówi wicestarosta.



Przypomnijmy, że przez minione cztery lata powiat doposażył nie tylko Zespół Ratownictwa Medycznego, ale również jednostki

Ochotniczych Straży Pożarnych. Zakupiono sprzęt ratowniczy i hydrauliczny, dofinansowano zakup samochodów ratowniczo-gaśniczych

dla OSP w Zimnej Wodzie i Gwizdanowie. Doposażono również powiatowy magazyn przeciwpożarowy. Jeszcze w tym roku zakupiony zosta-

nie nowy średni uterenowiony samochód ratowniczo-gaśniczy dla OSP w Ścinawie.

Ponadto powiat dofinansował zakup czterech samochodów policyjnych, z czego jeden trafił do Ścinawy, a pozostałe trzy do Lubina.

Oprócz inwestycji zrealizowano również szereg programów prewencyjnych, mających na celu uświadamianie dzieci i młodzieży jak unikać i ewentualnie radzić sobie w sytuacjach zagrożenia.

– Zarząd, któremu przewodzę od dwóch lat, przyjął kilka priorytetów, a jednym z nich jest dbanie o bezpieczeństwo mieszkańców powiatu. Dlatego wspieramy wszystkie służby bezpieczeństwa i staramy się szybko reagować na ich bieżące potrzeby – dodaje starosta Adam Myrda. MARTA SOBOTKIEWICZ

Fot. Marta Czachorńska

To był strzał w dziesiątkę

► Uczą się prawdziwego życia

Przeniesienie do Lubina podopiecznych domu dziecka w Ścinawie okazało się strzałem w dziesiątkę. Po roku od przeprowadzki dyrektor Powiatowego Centrum Opieki i Wychowania w Lubinie Ewa Cieślowska podsumowuje pierwsze efekty tej decyzji.

– W Lubinie powstały cztery mniejsze placówki, w których mieszka obecnie 46 podopiecznych. Celem ich utworzenia było stworzenie dzieciom warunków życia i codziennego funkcjonowania zbliżonych do życia w rodzinach naturalnych. Dzieci mieszkające w małych grupach doświadczają zwykłej codzienności. Mają swoje prawa, obowiązki, czynnie uczestniczą w pracach domowych czy ustalaniu budżetu i wydatków. W ten sposób będą lepiej przygotowane do dorosłego życia – mówi Ewa Cieślowska.

Dzieci aktualnie zamieszkują cztery placów-

ki. Są to trzy domy jednorodzinne i jedno mieszkanie. Jak relacjonują opiekunowie i prawnicy PCOiW w Lubinie, podopieczni dzięki takiej zmianie utożsamiają się ze swoim miejscem zamieszkania. Przestało być ono dla nich tylko ośrodkiem lub bidulem, a stało się ich domem, o który dbają i do którego chcą wracać. Mogą też decydować o wystroju wnętrza, stąd ich życie znacznie bardziej zbliżyło się do życia dzieci w normalnych rodzinach.

– Kolejnym argumentem przemawiającym za słusnością decyzji o przeniesieniu podopiecznych do Lubina była większa dostępność do poradni specjalistycznych, opieki medycznej czy jednostek oświatowych. Organizacja czasu wolnego również stała się łatwiejsza, ponieważ nie ma potrzeby dowożenia dzieci do Lubina na przykład na kręgielnię czy do kina, bo wszystko mamy na miejscu. Jest to dla wszyst-

kich dużym udogodnieniem – dodaje Ewa Cieślowska.

Jak się okazało, przekształcenie tradycyjnego domu dziecka w zespół samodzielnych placówek, zorientowanych na potrzeby dzieci, pozwoliło na zaspokojenie ich potrzeb rozwojowych oraz wzmocnienie poczucia ich własnej wartości i przynależności. **Podopieczni w końcu mogą mieć wpływ na swoje dziś i jutro.** Z pomocą opiekunów i wychowawców, sprawujących nad nimi całodobową opiekę, dzieci mogą w pełni przygotować się do samodzielnego dorosłego życia.

Powiat lubiński jest jednym z pierwszych powiatów, które zastąpiły

tradycyjne domy dziecka mniejszymi placówkami. Ustawa o wspieraniu rodziny i pieczy zastępczej nakazuje bowiem dokonanie takich przekształceń wszystkim samorządom do stycznia 2021 roku. Patrząc na niepodważalne korzyści płynące z tych zmian przede wszystkim dla dzieci, powiat lubiński postanowił nie czekać aż tak długo i zmienić na lepsze życie podopiecznych najszybciej jak to było możliwe.

MARTA SOBOTKIEWICZ

– Dzieci mieszkające w małych grupach doświadczają zwykłej codzienności. Mają swoje prawa, obowiązki, czynnie uczestniczą w pracach domowych czy ustalaniu budżetu i wydatków. W ten sposób będą lepiej przygotowane do dorosłego życia – mówi Ewa Cieślowska, dyrektor Powiatowego Centrum Opieki i Wychowania w Lubinie



Fot. Marta Czaczkowska

Powstała książka o Ścinawie

► Pierwsza w powojennej historii



Dzięki dofinansowaniu z powiatu lubińskiego, Stowarzyszenie „Mała Ojczyzna” wydało pierwszą książkę przedstawiającą powojenną historię gminy Ścinawa pt. „Przemiany społeczno-gospodarcze w gminie Ścinawa 1945-1989”. Jej autorką jest pochodząca z Dzieśławia w gminie Ścinawa dr Anita Musialska (z do-

mu Melska), która tą pracą obroniła doktorat na Uniwersytecie Wrocławskim.

Promocja książki odbyła się na stadionie miejskim w Ścinawie, podczas zmagania piłkarskich dwóch lokalnych drużyn Odry Ścinawa i Spar-



Centrum
Innowacji
Audiowizualnych



ty Parszowice. – Chyba pięknej pogodzie zawdzięczamy tak dużą frekwencję i zainteresowanie meczem oraz publikacją. Zaintereso-

wanie książką przerosło nasze oczekiwania – mówi Andrzej Sitarski, prezes Stowarzyszenia „Mała Ojczyzna”, który jednocześnie jest

wydawcą i redaktorem opracowania.

Wydana książka przyciągnęła uwagę wielu dorosłych mieszkańców, młodzieży, a nawet dzieci.

– Prawdopodobnie jest to pierwsza taka publikacja o naszej gminie – mówi autorka Anita Musialska. – Zawiera ona wiele informacji o powojennej historii ziemi ścinawskiej i jest wzbogacona ciekawymi fotografiami z tego okresu. W sposób interesujący ukazuje powojenne osadnictwo polskie na terenie gminy – dodaje.

Zdaniem recenzentów, praca została napisana w oparciu o wnikliwie wykorzystane źródła, jest ciekawa oraz potrzebna.

Gratulacje z okazji wydania książki złożyli autorce przewodniczący rady powiatu w Lubinie Krystian Kosztyla, miejscowi radni i mieszkańcy.

AS

Fot. Stowarzyszenie „Mała Ojczyzna”

Niecierpliwy kierowca spowodował groźnie wyglądającą kolizję

Dwa auta w rowie

■ Dwa samochody wylądowały w przydrożnym rowie z powodu niecierpliwego 28-latka, któremu tak się spieszyło, że wyprzedzał na łuku drogi. Na szczęście w groźnie wyglądającym wypadku kilkaset metrów za zjazdem do miejscowości Koźlice nikt nie ucierpiał.

28-letni mieszkaniec powiatu lubińskiego, 6 października, podróżował opłem corsa z Lubina w kierunku Rudnej. Przed nim jechał inny samochód i skuter. Kierowca opła uznał, że poruszają się zbyt wolno i próbował wyprzedzić oba pojazdy naraz.

– Niestety manewr ten wykonywał na łuku drogi, w miejscu, gdzie obowiązuje zakaz wyprzedzania oraz jest

podwójna linia ciągła – mówi aspirant sztabowy Jan Pocięcha, rzecznik lubińskiej policji. – Z naprzeciwka jechał kierowca mercedesa. Widząc, że na jego pasie znajduje się inny pojazd, ratował się ucieczką do rowu. Zahaczona corsa dachowała, a jej kierowca zakończył jazdę w lesie – dodaje. Na szczęście nikomu nic się nie stało, ucierpiał jedynie samochód. Natomiast niecierpliwy 28-latek stracił prawo jazdy.

– W związku z tym, że 28-letni kierowca stworzył duże zagrożenie w ruchu drogowym, funkcjonariusze zatrzymali mu prawo jazdy. Na jak długo i jak za tę kolizję zostanie ukarany, zdecyduje sąd – podsumowuje rzecznik lubińskiej policji.

MARTA CZACHÓRSKA



Zahaczona corsa dachowała, a jej kierowca zakończył jazdę w lesie

Powiat dofinansowuje zabytki

Ołtarz doczeka się remontu

■ Powiat lubiński przekaże 80 tysięcy złotych na remont zabytkowego ołtarza w kościele w Dłużycach. Renowacji poddany zostanie zarówno barokowy polichromowany i złocony ołtarz główny, jak i dwa obrazy ołtarzowe „Ukrzyżowanie” i „Zmartwychwstanie”.

Zabytek ten od dłuższego czasu nie został poddany żadnej profesjonalnej renowacji i konserwacji, w efekcie czego następuje jego stopniowa degradacja.

– Remont zabytkowego ołtarza jest konieczny. Istnieje bowiem ryzyko, że jeśli teraz nie zostaną przeprowadzone prace konserwatorskie, ołtarz może ulec takiej degradacji, że stanie się niemożliwe późniejsze jego odtworzenie – mówi Adam Myrda, starosta lubiński.

Jest to kolejny zabytek, który otrzyma nowe życie dzięki wsparciu finansowemu powiatu. Przypomnijmy, że na przestrzeni minionych czterech lat dzięki takim właśnie dotacjom wyremontowano między



Fot. Henryk Rusiewicz

Renowacji poddany zostanie zarówno barokowy polichromowany i złocony ołtarz główny, jak i dwa obrazy ołtarzowe „Ukrzyżowanie” i „Zmartwychwstanie”

innymi elewację północną i południową zabytkowego kościoła pw. Matki Boskiej Częstochowskiej w Lubinie, wieży elewację kościoła filialnego Wniebowzięcia NMP w Dłużycach czy zespół pałacowo-parkowy przy Ośrodku Szkolno-

Wychowawczym w Szklarach Górnych.

Teraz kolejna dotacja trafi do rzymskokatolickiej parafii pw. Chrystusa Króla w Dłużycach, ratując tym samym piękny zabytkowy ołtarz.

MARTA SOBOTKIEWICZ

Spotkanie zamiast w świetlicy odbyło się na dworze

Rogowska zatrzaskuje drzwi Kielanowi

» Miało być zebranie sołeckie i przy okazji spotkanie z jednym z kandydatów na wójta – Tadeuszem Kielanem – ale mieszkańcy Goli zastali drzwi świetlicy zamknięte na cztery spusty. – Pani wójt zadzwoniła do pani sołtys i zabroniła kategorycznie wydawania kluczy i otwierania świetlicy – mówi Norbert Grabowski, mieszkaniec Goli. Czy to oznacza, że publiczna świetlica jest tylko dla wybranych? A może to początek nieczystej gry wyborczej?

W poniedziałek o godzinie 18 w świetlicy gminnej w Goli miała się spotkać rada sołecka i mieszkańcy.

– Chciałem zrobić zebranie związane z drogami naszej miejscowości. Porozmawiać z mieszkańcami. Zaprosiłem kandydata na wójta, pana Tadeusza Kielana, ale pani wójt Irena Rogowska się dowiedziała poprzez Facebooka, że ma się tu coś takiego odbyć. Zadzwoniła do pani sołtys i zabroniła kategorycznie wydawania kluczy oraz otwierania świetlicy – mówi Norbert Grabowski, mieszkaniec Goli.

Przyszli mieszkańcy, przyjechał też kandydat na wój-

ta gminy wiejskiej Lubin Tadeusz Kielan, ale do świetlicy wejść niestety nie mogli.

– Zostałem zaproszony na spotkanie przez jednego z mieszkańców Goli, pana Grabowskiego. Powiedział, że rozmawiał z panią sołtys i ona się zgodziła – mówi Tadeusz Kielan. – Wydawałoby się, że każdy mieszkaniec może zaprosić na zebranie sołeckie fachowca. A miała być mowa od drogach, którymi przez wiele lat zajmowałem się w Urzędzie Miejskim w Lubinie. Teraz jednak jestem kojarzony oczywiście przede wszystkim z tym, że kandyduję na wójta gminy Lubin. Kilka godzin przed



W poniedziałek świetlica gminna, która w teorii jest publiczna, pozostała zamknięta dla mieszkańców Goli. Spotkanie odbyło się więc na dworze

Fot. Maja Gromann

spotkaniem pani wójt Rogowska osobiście zabroniła otwierać salę – dodaje.

Przedstawiciel Urzędu Gminy Lubin twierdzi, że Kielan nie miał zgody na korzystanie ze świetlicy. Choć przecież takiej zgody nie potrzebował, bo został zaproszony do Goli jako gość przez mieszkańców.

– Sołtys Goli zgłosiła do administratora świetlicy, że organizuje w poniedziałek ze-

branie wiejskie, którego tematem będą sprawy oświetlenia i dróg. Informację o tym przekazała także mieszkańcom – mówi Janusz Łucki, rzecznik Urzędu Gminy w Lubinie. – Na stronie internetowej pana Kielana ukazało się zaproszenie na ten sam dzień o tej samej porze na spotkanie z kandydatem na wójta gminy Lubin i radnego. Dlatego nie mogły się odbyć dwa różne zebrania o tej samej godzinie,

w tym jedno związane z kampanią wyborczą, bez żadnego powiadomienia i zgody administratora świetlicy. Jeśli by takie zgłoszenie wpłynęło, świetlica w czasie wolnym zostałaby udostępniona – dodaje Łucki.

W poniedziałek świetlica gminna, która w teorii jest publiczna, pozostała zamknięta dla mieszkańców Goli. Spotkanie odbyło się więc na dworze.

– Świetlica została wybudowana dla nas, a nie dla wójta czy dla gminy. Wszyscy się tu bawią, a my jak potrzebujemy zrobić zebranie, to nie możemy. Czy to jest w porządku? Chyba nie – mówi rozżalona jedna z mieszanek Goli, która przyszła na poniedziałkowe spotkanie.

– My, mieszkańcy musimy prosić o pozwolenie, żeby wejść na salę, a ludzie z gminy mają klucze i mogą się spotykać, kiedy chcą i nas o to nie pytają. Dla nas zostało to zrobione i co? – pyta retorycznie inna mieszkanka Goli.

Czy to oznacza, że publiczna świetlica jest tylko dla wybranych? A może to początek nieczystej gry wyborczej? Tadeusz Kielan nie ma złudzeń, że powodem zamknięcia świetlicy przed mieszkańcami była jego osoba.

– Nie chcę mówić, że z całą pewnością, ale najprawdopodobniej przyczyną było to, że kandyduję na wójta gminy Lubin – dodaje Kielan.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

Kandydaci przedstawili już listy swoich radnych

Latos kontra Bigus

» Kandydaci na wójta gminy Rudna – Waldemar Latos i Władysław Bigus zgłosili już w Państwowej Komisji Wyborczej listy swoich kandydatów na radnych. Zdaniem mieszkańców Rudnej to właśnie między Latosem a Bigusem rozegra się walka o fotel szefa gminy.

Zgodnie z terminarzem listopadowych wyborów samorządowych, listy kandydatów na radnych komitety wyborcze musiały zgłosić do 7 października. Gdyby tego nie zrobiły, nie mogłyby później wystawić swoich kandydatów na wójta.

W Rudnej swój start w wyborach zapowiedzieli: obecny wójt Władysław Bigus, Waldemar Latos oraz Adela Szklarz. Mieszkańcy są jednak zdania, że walka rozegra się między Bigusem a Latosem. Obaj mają swoją drużynę, z którą chcieliby kierować gminą.

Z Bigusem do wyborów idzie większość dotychczasowych radnych: Urszula Stefaniszyn, Henryk Sygnatowicz, Zdzisław Szymański, Stefan Wansacz, Bohdan Bubernak, Roman Pastuch, Jerzy Stankiewicz, Jan Kozak i Wiera Zgobik. Jest też kilka nowych nazwisk: Zdzisław Lipiszczak, Jerzy Bunkiewicz, Piotr Dutka, Agata Sajdyk i Robert Rozkosz.

Waldemar Latos proponuje zmiany. Jak mówi – je-

go kandydaci zapewnią gminie rozwój. Wymienia choćby darmową komunikację miejską do Lubina, darmowy internet oraz zniesienie podatku dla małych przedsiębiorców, którzy prowadzą swoje firmy w domach.

Z komitetu Latosa „Wolni od układów” do rady gminy startują: Tomasz Marchewka, Henryk Lewicki, Kazimierz Pleban, Stanisław Milewicz, Maria Mąkoś, Tomasz Kuydowicz, Barbara Śluzak, Kazimierz Dzida, Ewa Hreniak, Wiesław Kawalec, Ryszard Strojec, Łukasz Słota, Andrzej Górzny, Ryszard Bąk i Robert Sajak.

Waldemar Latos przypomina, że podczas wyborów, ważne jest, by głosować na danego kandydata na wójta i jego radnych. – To bardzo istotne. Kiedy wójt ma większość w radzie, może działać na rzecz rozwoju gminy. Współpracuje z radą, razem decydują co jest ważne dla gminy i jej mieszkańców, razem przygotowują projekty – podkreśla Latos. – Inaczej ciężko będzie coś zrobić. Wójt będzie składać projekty uchwał, a opozycjoni radni będą je odrzucać. W ten sposób nie da się zmienić gminy na lepsze – zaznacza.

MARIOLA SAMOTICHA



Wybory samorządowe już 16 listopada. Według mieszkańców Rudnej, tutaj o fotel wójta powalczą dwie osoby: Waldemar Latos i Władysław Bigus

Fot. Mariola Samoticha

Laureaci nagrodzeni

Piękna wieś



Fot. wianoch Joanna Bągińska

■ Konkurs Piękna Wieś Dolnośląska jest od sześciu lat organizowany przez Urząd Marszałkowski Województwa Dolnośląskiego. Jego celem jest promowanie aktywności mieszkańców, nagradzanie najlepszych inicjatyw, które służą lokalnym społecznościom. W tej edycji w konkursie uczestniczyło 47 wsi z 33 gmin.

Tegoroczną edycję konkursu wygrał Spytków, przygraniczna wieś leżąca w gminie Zgorzelec, i dlatego był gospodarzem uroczystego podsumowania, które odbyło się 4 października.

Wśród laureatów znalazła się Chobienia z gminy Rudna. Otrzymała nagrodę specjalną za najlepszy ład przestrzenny i kulturowy.

Podczas uroczystości, w której wzięła udział repre-

zentacja sołectwa Chobieni, była możliwość zwiedzania „Wioski czarów i magii”, poznania projektów realizowanych przez zwycięzców oraz ludzi, dzięki którym dolnośląskie wsie pięknieją.

Laureaci wszystkich kategorii zostali nagrodzeni, a pomiędzy kolejnymi ceremoniami zespoły i reprezentacje wsi z całego województwa zaprezentowały przygotowany specjalnie na tę okazję program artystyczny. Całej imprezie towarzyszył wyjątkowy klimat, entuzjazm, zapał i ukazanie sensu wspólno-

tego działania. Był też czas na wymianę doświadczeń, dobrych praktyk i pomysłów.

Otrzymała specjalnej nagrody przez Chobienię, która ma też wymiar finansowy w kwocie 3 tys. zł, możliwe było dzięki zaangażowaniu mieszkańców.

JOANNA BĄGIŃSKA

Uroczyste podsumowanie odbyło się we wsi Spytków, leżącej w gminie Zgorzelec

Szkoła ze Szklar Górnych w programie Erasmus+

Będą się szkolić za granicą

■ Nauczyciele z podstawówki w Szklarach Górnych pojadą szkolić się do Wielkiej Brytanii. Szkoła ta, jako jedna z niewielu w kraju, zakwalifikowała się do programu Erasmus+ i otrzymała dofinansowanie z Unii Europejskiej w wysokości 31 823 euro.

– W ramach projektu nauczyciele będą wyjeżdżali na szkolenia do Wielkiej Brytanii. Przyczyni się to do podniesienia ich kwalifikacji zawodowych i w konsekwencji zwiększy rangę szkoły na rynku edukacyjnym. Mamy również nadzieję, że będzie to pierwszy krok do nawiązania współpracy ze szkołami z innych krajów Europy – mó-

wi Elżbieta Piasny, dyrektor Szkoły Podstawowej w Szklarach Górnych.

Łącznie nauczyciele ze Szklar Górnych wezmą udział w 11 szkoleniach. Podczas pobytu w Wielkiej Brytanii wszyscy uczestnicy programu Erasmus+ będą mieszkać u rodzin anglojęzycznych. – Pozwoli to nie tylko poznać panujące tam zwyczaje i codzienne życie, ale przede wszystkim przyczyni się do wzrostu kompetencji językowych – dodaje dyrektor Piasny.

Pierwsze wyjazdy odbędą się w czerwcu 2015 roku. Szkolnym koordynatorem projektu jest nauczyciel języka angielskiego Adrian Dragan.

MARTA CZACHÓRSKA

Rejestracja potencjalnych dawców w Ścinawie

Zostań dawcą, nie pozwól im umrzeć

■ Statystyki są wręcz druzgocące. Co godzinę w Polsce ktoś dowiaduje się, że ma raka krwi. Zwykle jedynym ratunkiem w walce z białaczką jest przeszczep szpiku. Rodzina często nie może pomóc. Dlatego tak ważni są dawcy – 13 października obchodzony będzie Ogólnopolski Dzień Dawcy szpiku. Dwa dni wcześniej, 11 października, chętni będą mogli dopisać się do bazy dawców, w ramach akcji organizowanej w Ścinawie.

– I ty możesz komuś uratować życie, rejestrując się jako potencjalny dawca szpiku – zachęcają organizatorzy akcji.

Rejestracja właściwie nic nas nie kosztuje. Zajmuje kilkanaście minut, polega na przeprowadzeniu wstępnego wywiadu medycznego, wypełnieniu formularza z danymi osobowymi oraz

pobranie wymazu z błony śluzowej z wewnętrznej strony policzka. Potem nasze dane trafiają do bazy. Jeśli okaże się, że nasz genetyczny bliźniak jest chory i potrzebuje pomocy – dostajemy sygnał. I wtedy możemy uratować ludzkie życie.

Najbliższa akcja polegająca na rejestracji potencjalnych dawców odbędzie się w sobotę, 11 października, w Centrum Turystyki i Kultury w Ścinawie w godzinach od 18 do 22. W tym czasie odbędzie się tam także Gala Kresowa.

Należy pamiętać, by mieć przy sobie dokument z numerem PESEL.

Więcej informacji: www.dkms.pl.

MARIOLA SAMOTICHA

I Ty możesz uratować komuś życie!
Zostań potencjalnym Dawcą krwi, komórek macierzystych

OGÓLNOPOLSKI DZIEŃ DAWCY SZPIKU - ŚCINAWA

Data: 11 października 2014 r.
Godzina: 18:00 - 22:00
Miejsce: Centrum Turystyki i Kultury
Adres: T. Kościuszki 1, Ścinawa

Zabierz ze sobą dokument z numerem PESEL!

DKMS www.dkms.pl

Do serca przytul kota

Małe i rozkoszne



Są bardzo sympatyczne i kochane – trzy czterotygodniowe kotki potrzebują ciepłego kąta i pełnej miski. Dwie kotki są szaro-bure, jedna czarno-biała. Są odrobaczone i od-pchłone. Potrafią się załatwiać do kuwety. Jeśli ktoś chciałby przygarnąć którąś kotkę, proszony jest o kontakt pod numerem: 695 031 515 lub 695 451 515 w godz. 9-18. Uwaga, weterynarz nie odpowiada na SMS-y.

WOJCIECH NIEDZIELSKI

reklama

TELEWIZJA Z LUBINA
już na Dolnym Śląsku!

UPC kanał 360

ZAREKLAMUJ SIĘ!

LOKALNIE NAJLEPSI

www.tvregionalna.com

www.facebook.com/TvRegionalna

Telefon 516 152 552

PROFESJONALNE WYKOŃCZENIA WNĘTRZ

- ŁAZIENKI OD A DO Z
- GŁADZIE, MALOWANIE, PODWIESZANE SUFITY
- PANELE, KAFLE
- MONTAŻ DRZWI I OKIEN

remac

INSTALACJE:

- C.O., WODNO-KANALIZACYJNE, GAZOWE
- KLIMATYZACJA, WENTYLACJA

LUBIN I OKOLICE

606 217 878

LASERY

MEDCZYNE - 606 855 813

ŻYŁAKI, NACZYNNIA, WŁOSY
BRODAWKI, ZNAMIONA, PIEGI
PRZEBARWIENIA, BLIZNY

603 058 860

"GRACJA" SALON URODY
Karkonoska 5A
76 847 50 00

**miejsce
na twoja
reklamę!**

76/841 23 33
reklama@pressmedial.pl

! Historyczna Pocztówka (48)



dane wydawnicze:

Wydawca: Foto – Roth – Liegnitz – Kriegerrehnung 19.

Data stempla: 03.2.[19]44.

Korespondencja w języku niemieckim, datowana 2.2.[19]44.



Pocztówka ze zbiorów W. Wisniewskiego

Krzeczyn Wielki – Groß Krichen

Nawiązując do prezentowanego dzisiaj zabytku, przedstawiamy pocztówkę z pałacem w Krzeczynie Wielkim (Gross Krichen) z lat 40. XX wieku. Widzimy na niej elewację południową, czyli od strony parku. Mitscherowie dwukrotnie przebudowywali i rozbudowywali pałac. Najpierw, w 1872 r. dokonał tego Edward Mitscher, poprzedzając go obszernym kolistym gazonem. Rozwiązanie takie umożliwiała swobodny podjazd pod główny fronton pałacu. Wówczas także powiększono ogród i założono park typu krajobrazowego z dwoma stawami utworzonymi na osi rzeczki, Baczynki. W 1904 roku majątek został sprzedany Fritzowi Moltrecht aus Erxleben, który około 1910 roku przeprowadził nieznaczne zmiany w wyglądzie pałacu i w takim stanie obiekt zachował się do chwili obecnej.

! Ciekawy zabytek (48)

KRZECZYN WIELKI

KRZECZYN WIELKI – gm. Lubin GPS: 51°22'27,01"N 16°08'20,43"E

Pierwsza wzmianka o miejscowości pochodzi z 1217 roku. Następna, związana jest z bullą kanonizacyjną św. Jadwigi, wystawioną przez papieża Klemensa IV w 1267 roku. Według tego dokumentu, osada Krzeczyn (Crechim) miała płacić dziesięcinę na rzecz klasztoru cysterek w Trzebnicy, wraz z takimi okolicznymi miejscowościami jak: Siedlce (Sedlce), Księginice (Gnegninice), Małomice (Malmici), Osiek (Osek), Czerwiec (Svarci), Raszowa (Rasova), Kłopotów (Clopotovo), Chróstnik (Chrostnik), Miłoradzice (Miloradici), Miroszowice (Mirosovici), Gogołowice (Gogolevici), Składowice (Składowici), Ustronie (Villa albi), Lubin (Lubin). Wraz z upływem lat zmieniała się też nazwa miejscowości: Crechim, Crechins, Chrechim, Chrechim Welky, Grosse Creching, Gross Krichen, Kraje-wo, Krzeczyn Wielki. Przez całe stulecie osada funkcjonowała obok rozwijającego się Lubina. W połowie XVI wieku majątek wraz ze wsią przeszedł w ręce rodziny Brzuchaczy (Brauchitschów) z pobliskiego Chróstnika. Pierwszą budowlą o charakterze rezydencji wzniesiono w Krzeczynie Wielkim w XVII wieku dla rodziny

von Schweinitz. Z ich to też inicjatywy założono wówczas wielki ogród gospodarczy, który znajdował się w północno-wschodniej części obecnego założenia. W owym czasie posiadłość w Krzeczynie Wielkim zaliczana była do najbardziej okazałych siedzib szlacheckich na terenie ziemi lubińskiej.

W połowie XIX wieku dobra krzeczynskie przejęła rodzina Nickisch von Rosenegg i to za jej sprawą nastąpiły istotne zmiany na obszarze posiadłości. W latach 1863-1864 w sąsiedztwie istniejącego pałacu rozpoczęto budowę nowego folwarku. Prace te były kontynuowane przez następnego właściciela majątku Eduara Mitschera, który w 1872 roku dokonał także przebudowy i rozbudowy pałacu, poprzedzając go obszernym kolistym gazonem. Rozwiązanie takie umożliwiała swobodny podjazd pod główny fronton pałacu. Wówczas także powiększono ogród i założono park typu krajobrazowego. Kolejnej przebudowy pałacu, w duchu późnego eklektyzmu, dokonał w początkach XX wieku następny właściciel majątku Hans Mitscher (syn Eduara). W 1904 roku majątek został sprzedany Fritzowi Moltrecht aus Erxleben, który około 1910 roku przeprowadził nieznaczne zmiany w wyglądzie pałacu i w takim stanie obiekt zachował się do chwili obecnej.



GŁÓWNE WEJŚCIE DO PAŁACU



Rodzina Moltrecht była właścicielami majątku do 1945 roku. Jest to budowla dwukondygnacyjna z użytkowym poddaszem, mury z cegły, otynkowana, wzniesiona na rzucie prostokąta z dwoma węższymi, parterowymi skrzydłami bocznymi. Skrzydło zachodnie zwieńczone jest widokowym tarasem na wysokości pierwszego piętra, natomiast skrzydło wschodnie tworzy coś w rodzaju baszty narożnej od strony parku. Wejście główne z szerokimi reprezentacyjnymi schodami jednorzędowymi osłonięte jest czterokolumnowym portykiem zwieńczonym na wysokości pierwszego piętra balkonem wykończonym kamienną balustradą. Trzecią kondygnację stanowią od poziomu poddasza licz-

ne facjaty i lukarny. Na uwagę zasługuje obszerna, czteroosiowa lukarna w partii centralnej z ozdobnym szczytem architektonicznym zwieńczonym łękiem i bocznymi spływami oraz wazonami. Przyziemie pałacu na całej wysokości podpiwniczenia aż do poziomu parteru zdobione jest boniowaniem. Od strony parku na osi centralnej znajduje się otoczony kamienną balustradą niewielki taras, z którego prowadzą jednorzędowe schody do parku. Dachy pałacu są wielopłaciowe, kryte dachówką ceramiczną. Układ pomieszczeń korytarzowo-amfildowy. Okna o wykroju prostokątnym ujęte w kamienne obramienia. Całości wystroju architektonicznego elewacji dopełniają liczne gzymsy i płaskie pilastry międzyokienne. Po wyzwoleniu Krzeczyna Wielkiego 8 II 1945 r. majątek przejęli Rosjanie i „gospodarzyli” tutaj do początku 1947 roku, kiedy to przekazano go władzom polskim. Przez całe dziesięciolecie w pałacu mieściło się kierownictwo Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej, a później Państwowego Gospodarstwa Rolnego, które ostatecznie zlikwidowano w latach 1990-1991. Przez pewien okres pałac zamieszkiwany był przez pracowników miejscowego PGR-u. Obecnie całe założenie pałacowo-parkowe oraz zabudowania gospodarcze i znaczny obszar ziemi uprawnej po byłym PGR jest własnością prywatną.

TEKST, FOTO I GRAFIKA
HENRYK RUSEWICZ

Informujemy, że 24.10.2014 r. o godz. 17.00 w siedzibie SM „Nasza Chata” przy ul. Karkonoskiej 1 w Lubinie odbędzie się Walne Zebranie Towarzystwa Miłośników Ziemi Lubińskiej. Zapraszamy wszystkich członków stowarzyszenia.



lubin.pl

■ W pojedynku 1. ligi Playarena Lubin.pl THC Jeżyce podejmowało powracającą do gry ekipę HiTec Film Łechta Calcio. Po dobrym widowisku piłkarskim 3 punkty powędrowały na konto ekipy Sebastiana Czukiewskiego, po tym jak pokonali THC 11:6.

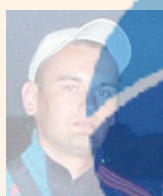
THC Jeżyce – HiTec Film Łechta Calcio 6:11



THC Jeżyce

Kapitan: Marek Leśniewski

THC Jeżyce są pierwszym w historii mistrzem Lubina na piłki nożnej sześcioposobowej Playarena Lubin.pl. Historyczny tytuł mistrzowski wywalczyli w sezonie 2009/2010. W ogólnopolskich finałach w 2010 roku reprezentowali Lubin, a rok później występowali w półfinałach. THC Jeżyce w sezonie 2012/2013 przechodziły poważne problemy, przez co na półtora roku znikli z lubińskiej mapy Playarena. W sezonie 2014/2015 powrócili do rozgrywek w niezmienionym składzie i zapowiadają walkę o najwyższe cele. Pierwszy etap reaktywacji został wykonany: awans do 1. ligi.



składy

THC Jeżyce Sebastian Jeżak – Wojciech Kowalczyk, Krzysztof Pajęcki, Emil Babij, Tomasz Niegłoj, Grzegorz Wiatrowski, Artur Surmacz, Adrian Rossa

HiTec Film Łechta Calcio: Rafał Granda – Kamil Kołodenny, Adam Mostowski, Łukasz Rybak, Sebastian Nagły, Rafał Hubscher, Grzegorz Parkasiewicz



HiTec Film Łechta Calcio

Kapitan: Sebastian Czukiewski

Do 1. ligi Playarena Lubin.pl awansowali przebojem w poprzednim sezonie. Swoją marsz rozpoczęli od 3. ligi, a w październiku po degradacji kilku zespołów mogli zasilić najwyższą klasę rozgrywkową. Przez bardzo długi czas byli liderem. Ostatecznie zajęli 3. miejsce w lidze oraz doszli do półfinału Pucharu Lubina. Drużyna dowodzona przez Sebastiana Czukiewskiego reprezentowała Lubin na półfinałach Mistrzostw Polski w Legnicy w lipcu 2014 roku. Wielu zawodników w przeszłości występowało w Zagłębiu i innych dolnośląskich klubach.



O meczu:

Spotkanie od samego początku było na wysokim poziomie, oba zespoły stwarzały sobie świetne sytuacje bramkowe. Po zmianie stron wygrało doświadczenie poszczególnych zawodników. HiTec Film Łechta Calcio, dzięki kilkunastu bramkom prowadzeniu, mogło kontrolować to, co się dzieje na boisku.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO SEBASTIANA CZUKIEWSKIEGO Z HITEC FILM ŁECHTA CALCIO

***Poprzedni sezon zaliczacie do udanych?**

– Myślę, że wynik, który osiągnęliśmy w poprzednim sezonie jako beniaminek, daje nam powody do zadowolenia. Półfinał Pucharu Lubina i 3. miejsce w lidze niejedną ekipą wziętą w ciemno. Pozostaje tylko niesmak, że na gali kończącej sezon nie otrzymaliśmy tytułu Drużyny Roku czy jego Odkrycia.

***Jakie cele macie na ten sezon?**

– Pomimo kontuzji, które nas prześladowały i wyjazdu czołowych zawodników za granicę, chcemy poprawić ubiegłoroczny wynik. To cel minimum. Po cichu jednak liczymy na podwójną koronę i awans na mistrzostwa Polski.

***W tegorocznej edycji Pucharu Lubina trafiliście do grupy śmierci. Jesteś zadowolony z losowania?**

– Grupa, którą wylosowaliśmy w Pucharze, to dla mnie wielka niewiadoma. Tytani to już nie ten sam zespół, co w zeszłym sezonie po odejściu kilku zawodników. Z Plantatorem póki co mieliśmy do czynienia tylko w sparingach, a o Ekipie Janusza Raka nie wiemy nic. Liczymy jednak na wyrównane i ciekawe spotkanie.

O meczu:

Od pierwszych minut spotkania Flash Team siadł na rywali wysokim pressingiem i przynosiło to zamierzony efekt. Drużyna Alana Gostyńskiego gubiła się i traciła coraz więcej bramek. W ciągu 70 minut spotkania ekipę PadCity było stać tylko na honorową bramkę, a drużyna Łukasza Orlieńskiego wymerzała najniższy wymiar kary swoim rywalom.

Rozmowa po meczu:

TRZY PYTANIA DO ADAMA ZAWIŚLAKA Z PADCITY

***Co możesz powiedzieć o poziomie 2. ligi Playarena Lubin.pl?**

– Jest zdecydowanie wyższy niż 3. ligi. Teraz gramy z przeciwnikami, którzy są wyraźnie lepsi od nas. W 3. lidze też były takie drużyny, ale zazwyczaj po kilku meczach szły w górę do 2. ligi. Teraz kumulują się w 2. lidze, bo o awans do 1. ligi z pewnością jest trudniej. Jest kilka drużyn w naszym zasięgu, ale i tak bardzo ciężko o punkty.

***Jaki cel na ten sezon w lidze ma PadCity?**

– Wydaje mi się, że po prostu walka o jak najwięcej punktów. Dobrze byłoby utrzymać się w środku tabeli.

***Jak oceniasz waszą grupę w IV edycji Pucharu Lubina?**

– Nasz entuzjazm trochę opadł. Trafiliśmy na dwie drużyny, które są poza naszym zasięgiem. Jesteśmy już po pierwszym meczu z Górnikiem Lubin, padł tam remis. Poza tym w grupie mamy jeszcze Flash Team. Póki piłka w grze, nic nie wiadomo.

■ Na małymickim obiekcie PadCity Lubin podejmowało drużynę Flash Team. Miał być to rewanż gości za porażkę sprzed dwóch tygodni. 70 minut walki na boisku przyniosło udany rewanż Flash Team na drużynie PadCity, ponieważ wygrali to spotkanie... 25:1!

PadCity – Flash Team 1:25



PadCity Lubin

Kapitan: Alan Gostyński

PadCity w lubińskich rozgrywkach Playarena jest już ponad trzy lata. Drużyna dowodzona przez Alana Gostyńskiego w poprzednim sezonie przerwała czarną passę 553 dni bez zwycięstwa. PadCity w sezonie 2013/2014 zrezygnowało z występów w 2. lidze, ponieważ potrzebowali odbudowy i zdecydowali się na przeniesienie do 3. ligi. Na koniec ubiegłego sezonu zwyciężyli w 3. lidze Playarena Lubin.pl, dzięki czemu zdecydowali się na powrót na zaplecze lubińskiej ekstraklasy. W drużynie występuje wielu zawodników tworzących w przeszłości FC Kopidółki.



składy

PadCity: Radosław Bójko – Adam Zawiślak, Łukasz Węgierski, Mariusz Matkowski, Paweł Zając, Damian Sawicki, Maciej Łękowski

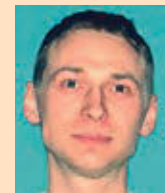
Flash Team: Kamil Gwóźdź – Łukasz Orlieński, Adrian Kontnik, Cezary Cendrowski, Michał Szlendak, Mateusz Czarnecki, Jakub Jaworski, Kamil Bąk



Flash Team

Kapitan: Łukasz Orlieński

Drużyna Flash Team do 3. ligi Playarena Lubin.pl dołączyła w sezonie 2013/2014. Mimo dobrych wyników sportowych, kapitan zespołu odmówił w poprzednim sezonie awansu klasę wyżej. Flash Team cały sezon 2013/2014 spędził w 3. lidze Playarena Lubin.pl, gdzie zajął miejsce na pudle i zdecydował się na przeniesienie o szczebel wyżej. Mocną stroną drużyny jest gra na małym boisku oraz w systemie czterech zawodników w polu plus bramkarz – jednak w lubińskich rozgrywkach bardzo rzadko dochodzi do takich spotkań.





www.zaglebie.lubin.pl

Lubinianie z dwoma punktami

Ostatecznie
miedziowi
zwyciężyli 38:26



Śląsk odprawiony z kwitkiem

» **Derby panów w piłce ręcznej dla MKS Zagłębia Lubin! Podopieczni Jerzego Szafranca i Zygmunta Woźniczki na własnej hali podejmowali WKS Śląsk Wrocław. Przy wspaniałym dopingu swoich kibiców, lubinianie po raz pierwszy w tym sezonie cieszyli się z 2 punktów.**

P przed rozpoczęciem spotkania, podobnie jak piłkarki ręczne, podopieczni Jerzego Szafranca rozłożyli wielki baner, który miał zachęcić do pomocy finansowej choremu na raka mózgu Antosowi Ratajczakowi. Więcej informacji o chorym na facebook.com/AntosRatajczak-Pomoc.

Pierwsze 30 minut było bardzo wyrównane. Obie ekipy zostawiły na parkiecie sporo zdrowia. W hali RCS jak zawsze pojawili się kibice gospodarzy, którzy mocno dopingowali swój zespół.

Bramka za bramką, tak było do 20. minuty. Po chwili na prowadzenie 13:14 wyszli goście. Lubinianie mieli mały zastój, z którego skorzystali wrocławianie i w 25. minucie wygrywali 13:16.

Gospodarze gonili wynik. Celne trafienia Michała Bartczaka i Mikołaja Szymyślika zmniejszyły różnicę bramkową do stanu 17:18. Ostatnie minuty należały do Łukasza Kuźdeby. Jego dwie bramki dały lubinianom prowadzenie do przezwyciężenia, 19:18.

W drugiej połowie również oglądaliśmy zacię-

tą i wyrównaną walkę. Do głosu doszli młodzi zawodnicy Zagłębia na czele z Mateuszem Wolskim. Do siatki rywali często zaczęli rzucać także Faruk Halilbegović. Dodatkowym motorem napędowym była świetna forma młodego Patryka Małeckiego, który wybraniał sporo setek. W ferworze walki często na parkiecie lądowali zawodnicy obu ekip. Potrzebna była pomoc służb medycznych. Fenomenalny zryw Zagłębia nastąpił w ostatnich minutach. Michał Stankiewicz, Mikołaj Szymyślik czy Łu-

Zagłębie: Małecki, Shamryło – Stankiewicz 3, Przysiek 3, Kuźdeba 9, Książek, Marcinia 2, Szymyślik, Halilbegović 8, Wolski, Paluch 2, Czuwara 1, Bartczak 6, Wolski 1.

Śląsk: Schodowski, Cudic – Krupa 3, Kryński, Herudziński, Garbacz, Jarowicz 2, Miszka 14, Radojovic 2, Ścigaj 8, Białaszek 2, Telepnev 3, Wróblewski 2.

kaszk Kuźdeba zasypywali silnymi rzutami bramkarza gości. Ostatecznie miedziowi zwyciężyli 38:26.

– Największym plusem spotkania był fakt, iż były to derby. Udało nam się je wygrać u siebie. Mamy dwa punkty, a przyznam, że potrzebowaliśmy ich jak tlenu – komentuje Łukasz Kuźdeba, zawodnik MKS Zagłębia Lubin. – Chcieliśmy jeszcze w meczu ze Szczecinem pokazać, że nasza hala, to nasza twierdza i stawiamy ciężkie warunki rywalom. Wtedy nam się nie udało. Teraz wygraliśmy i mamy nadzieję, że dobra passa potrwa dłużej. Cieszą dwa punkty – dodaje Dawid Przysiek, rozgrywający miedziowych.

MARIUSZ BABICZ

Gospodynie nie oddały rywalkom inicjatywy

Zremisowały

■ **Walka nerwów, błędy sędziów, liczne kary i na koniec remis. Derby pojedynek pomiędzy KGHM Metracco Zagłębiem Lubin a KPR Jelenią Górą przysporzył kibicom obu ekip wielu emocji. Z początku lepiej prezentowały się lubinianki, które prowadziły w tym spotkaniu. Druga połowa pełna była dwuminutowych kar dla miedziowych. Sytuacje te wprowadzały w zespole gospodyń niemałe zamieszanie. Ostatecznie jeleniogórzanki dogoniły Zagłębie i mecz zakończył się wynikiem remisowym po 31.**

Na początku derbowego spotkania mieliśmy okazję podziwiać parady Moniki Malickiewicz z Zagłębia i Martyny Kozłowskiej z Jeleniej Góry, a pierwsze celne trafienie należało do Aleksandry Paluch. To chwili dzięki Joannie Obrusiewicz było już 3:1. W zespole Jeleniej Góry przez cały czas we znaki lubiniankom dawała się Jelenia Bader, niegdyś zawodniczka Lubina. Przy stanie 10:6 dla Zagłębia, Michał Pastuszko poprosił o czas. **Do końca pierwszej połowy miedziowe utrzymywały korzystny rezultat i prowadziły 14:12.**

Druga połowa to zacięta gra w obu obozach i sporo

kar dla zespołu Zagłębia. Niektóre decyzje arbitrów były dość kontrowersyjne. Sędziowie trzykrotnie sadzali Kają Załączną na ławce kar, za co ostatecznie lubinianka otrzymała czerwoną kartkę. Kilka razy podopieczne Bożeny Karkut walczyły z jeleniogórzankami w piątkę. Pomimo tego faktu, gospodynie nie oddały rywalkom inicjatywy. W ostatnich sekundach meczu miedziowe grały w dwuosobowym osłabieniu. Mimo starań nie udało się uzyskać 2 punktów. Ostatnie celne trafienie należało do Jeleny Bader, która ustanowiła wynik meczu, 31:31.

– Rywalizacja była zacięta, na co wskazuje ilość kar. Sądzę jednak, że nie wszystkie były słuszne. Przeciwnik za te same przewinienia nie otrzymywał kary. Mam więc o to i pretensje i żal, bo rzadko dostają czerwoną kartkę i nie gram w taki sposób, aby faulować na dwie minuty – komentuje Kaja Załączna, zawodniczka Zagłębia Lubin.

MARIUSZ BABICZ

Zagłębie: Malickiewicz, Tsvirko – Robótka, Brenkus, Załączna 4, Piekarz 3, Obrusiewicz 11, Konofat, Paluch 4, Premović 6, Lalewicz 2, Piechnik 1, Milojević, Walczak.

KPR: Janik, Michalak – Wiertelak 2, Grobelska 4, Mączka 2, Tomczyk 1, Bukłarewicz 11, Kozłowska, Oreszczuk, Dąbrowska 5, Bader 6.



Kilka razy podopieczne Bożeny Karkut walczyły z jeleniogórzankami w piątkę

Mecz zakończył się remisem

Ekipa Stokowca wyrwała punkt

■ 11. kolejka dla KGHM Zagłębia Lubin okazała się pozytywna, ze względu na zdobycie punktu. Jeśli jednak chodzi o samą grę, to miedziowi mogli po prostu wrócić do domu ze spuszczonej głową, bo Dolcan Zabki nawiązał z nimi równorzędną walkę i o mały włos wygrałby z podopiecznymi Piotra Stokowca.

Pierwszą okazję do zdobycia gola mieli gospodarze z Zabek. Strzał po ziemi Tomasza Chałasa okazał się jednak zbyt słaby, aby mógł

zaskoczyć dobrze dysponowanego Konrada Forenca. Piłkarze Dolcanu grali bardzo aktywnie, miejscami dominując nad gośćmi.

Efektom takiej gry był gol Rafała Grzelaka. Gospodarze prowadzili 1:0. Kubeł zimnej wody szybko podziałał na rozdrażnionych zawodników Piotra Stokowca. Dziesięć minut później wyrównująca bramkę zdobył Michał Papadopoulos. Po pierwszych 45. minutach był więc stan remisowy 1:1.

W drugiej połowie miedziowi szukali okazji do drugiej bramki. Taka nadarzyła się w 71. minucie. Po rzucie rożnym, piłka trafiła do Akradiusza Woźniaka, a lubinianin posłał ją do siatki Rafała Leszczyńskiego. Miedziowi wyszli na pierwsze w meczu prowadzenie. Chwilę później zdeterminowany zespół Dolcanu zdo-

był gola na wyrównanie. Jego autorem był Szymon Matusek. W ostatnich minutach meczu dwie wspaniałe szanse na zdobycie bramki miał Adrian Błąd. Niestety dla Zagłębia, szarżę lubinianina zostały zatrzymane przez bramkarza gospodarzy. Mecz zakończył się remisem, 2:2.

MARIUSZ BABICZ

Zachęcał do obejrzenia walki

Andrzej Gołota odwiedził Lubin

» – *Może zostanie pan szkoleniowcem? – pytali Andrzeja Gołotę zebrani w Galerii Cuprum Arena mieszkańców Lubina. Pięściarz w październiku oficjalnie zakończy bowiem karierę zawodową. Spotkanie w galerii miało zachęcić do obejrzenia walki Polaka z Danellem Nicholsonem, która odbędzie się w październiku.*

Z racji treningów we Wrocławiu, przyjazd Andrzeja Gołoty do lubińskiej galerii nieco się opóźnił. Organizatorzy wykorzystali ten moment na wywiady z Januszem Zarenkiewiczem i Marcinem Łukasikiem, którzy mieli niegdyś okazję walczyć z urodzonym w Warszawie pięściarzem. – Po wiem szczerze, że sparingi z Andrzejem łatwe nie były. Chłopak, który nie bał się treningów i ciężko pracował – wspomina medalista z igrzysk olimpijskich w Seulu.



Andrzej Gołota pojawił się w asyście Marcina Najmana i trenera Tadeusza Romańskiego. Kilukrotny pretendent do tytułu mistrza świata wagi ciężkiej przywitał się z publicznością i zaczął opowiadać o przygotowaniach do pojedynku z Amerykaninem. – Ostatnia moja walka może dojdzie do skutku, bo należy powiedzieć, że w moim wieku zdarzają się już często kontuzje. Mam nadzieję, że

Lubinianie mogli zrobić sobie zdjęcie z pięściarzem i zdobyć jego autograf

przeżyję przygotowania i będę walczył – przyznał Gołota.

Organizatorem ostatniej walki Andrzeja Gołoty jest jego przyjaciel, Mariusz Najman. To on wpadł

na pomysł, aby pojedynek odbył się w Polsce w Częstochowie. – Zwycięzca w tej walce tak naprawdę nie będzie. Andrzej ma się dobrze zaprezentować swoim kibicom. O jego formę jestem spokojny – komentuje Mariusz Najman.

Po rozmowach z fanami, Andrzej Gołota rozdawał autografy. Lubinianie mogli także zrobić sobie zdjęcie z pięściarzem.

MARIUSZ BABICZ

Trenuje u nas

Wicemistrzyni

W szeregach miejscowych strzelców jest wiele utalentowanej młodzieży. Dziewczęta i chłopcy biorą udział w turniejach rangi krajowej i międzynarodowej. Jedną z takich osób jest pochodząca z Polkowic, ale trenująca także w Lubinie, Joanna Panter.

Młoda zawodniczka wróciła niedawno z mistrzostw Polski seniorów w strzelectwie sportowym w Tarnowie. Reprezentantka Skorpionia Polkowice stanęła na drugim stopniu podium ze znakomitą rezultatem, 370 punktów na 400 możliwych do zdobycia.

– Trenuję strzelectwo od czterech lat. Zaczęło się od zawodów szkolnych Polkowicach. Ta pasja rozwija się z każdym dniem, dzięki mojemu chłopakowi, trenerowi z Polkowic, ludziom z LOK Lubin i przyjaciółom. Myślę o strzelectwie w przyszłości – komentuje zawodniczka.

Joanna Panter przyznaje, że rywalizacja w Tarnowie stała na wysokim poziomie. – Zawody na wysokim poziomie. Mój wynik był jednym z najwyższych, ale przyznam, że łatwo nie było – puentuje Joanna Panter.

MARIUSZ BABICZ



– Trenuję strzelectwo od czterech lat – mówi Joanna Panter

Fot. Mariusz Babicz

Podjejmowali Asseco Resovię Rzeszów

Punkt dla młodych siatkarzy

■ Podopieczni Norberta Śrona w ramach 2. kolejki Młodej Ligi podejmowali Asseco Resovię Rzeszów. Po zaciętym boju, lubinianie musieli uznać wyższość aktualnego mistrza Polski w tej kategorii wiekowej. Cuprum przegrało 2:3.

Mecz numer dwa młodego Cuprum Lubin wyglądał już zdecydowanie lepiej niż pierwszy, o którym ekipa Norberta Śrona chciałaby pewnie szybko zapomnieć. Przypomnijmy tylko, Cuprum podejmowało Trelf Gdańsk. Niestety dla lubinian, ekipa z Trójmiasta okazała się lepsza.

W drugiej kolejce miejscowi podejmowali aktualnego mistrza Młodej



Lubinianie ostatecznie przegrali cały mecz 2:3

Fot. Mariusz Babicz

deji Ligi, Asseco Resovię Rzeszów. Emocji nie brakowało od początku do samego końca. Kibice, którzy wybrali się na to spotkanie, nie zawiedli się. Młodzi zawodnicy rozegrali aż pięć setów, ale zaczniemy od początku.

W pierwszym secie lubinianie dość szybko wyszli na prowadzenie 2:0. Dobra gra przy siatce zaskoczyła rywali. Niestety dla Cuprum, Asseco doprowadziło do stanu remisowego a następnie wyszło na prowadzenie i to spore, bo 10:19. Cuprum nie zdołało dogonić gości i końcowy rezultat, to 19:25 dla Resovii. Ten set był jednak tylko na przetarcie.

W kolejnym meście dostali skrzydeł. Pierwszy punkt zdobył kapitan Cuprum, Mateusz Bo-

gus. Lubinianie poczuli wiatr w żaglach, a oklaski z trybun dodatkowo podnosiły morale. Wspaniałe zawody rozegrali Adrian Kopij i Filip Biegun. Młodzi zawodnicy atakowali bardzo skutecznie, zaskakując Asseco kilkoma asami serwisowymi. Ostatecznie lubinianie wygrali 25:21. Trzeci set był bardzo wyrównany i zakończył się wynikiem 25:27 dla przyjezdnych. Kolejny należał do gospodarzy. O wyniku miał więc zdecydować tie-break. Cały czas trwała wyrównana walka. Lubinianie ostatecznie przegrali 17:19 i cały mecz 2:3.

11 października na wyjeździe, Cuprum Lubin zmierzy się z Indykpol AZS Olsztyn.

MARIUSZ BABICZ

GANG WIEWIÓRA

BIERZ ORZECHY I W NOGI!



Mamo, Tato, zabierzcie mnie na poranek!

12 października godz. 12:00

Centrum Kultury „Muza” - duża sala

Bilety: 8 zł (ulgowy), 10 zł (normalny)

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

Muza
www.ckmuza.eu



Koncert Jacka Wójcickiego

14 października godz. 18:00

Centrum Kultury „Muza” - duża sala

Bilety: 40 zł (w dniu koncertu 45 zł); promocja dla grup od 10 osób - 35 zł

Rezerwacja biletów: tel. 76 746 22 66 w godz. 14:00 - 20:00 oraz na www.ckmuza.eu

Centrum
Innowacji

Audiowizualnych



Nowe mieszkania
na sprzedaż
w centrum miasta

Kamienice

Lubin, ul. Bema

RTBS

biuro sprzedaży: ul. Rzeźnicza 1, tel. 76 746 32 55
www.rtbs-lubin.pl